29 września 2023 r., nr 39 (1694) www.glos-tn.krakow.pl cena 4,00 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nowa Huta ma drugi pomnik historii → str. 2

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzeniem z dnia 5 września 2023 r. uznał za Pomnik Historii Opactwo Cystersów w Mogile

Mieszkania chronione → str. 12

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie rozwija formy wsparcia środowiskowego. Tak, aby usługi społeczne były świadczone w pobliżu osób wymagających pomocy.

Będą nowe przystanki kolejowe w Hucie → str. 3

Cicha Huta – 13. Noc Poezji → str. 5

Budżet obywatelski w dzielnicach NH → str. 7, 8, 9

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR"
Pl. Targowy „Piast", paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS

REKLAMA

TRADYCYJNE WĘDLINY
Józef Aksamit zaprasza do sklepu „Rarytasek" na os. Hutniczym 3
Zapraszam na zakupy!
Wędliny u Józefa

Nowohuckie Centrum Kultury uczciło 40-lecie jubileuszowym koncertem

Fot. Marcin Pietrzyk

40 LAT NCK-U

str. 2

REKLAMA

Santander CONSUMER BANK
10x0%
raty 10x0%
SPRAWDŹ

TOMEX
Zapraszamy na zakupy do Centrum Handlowego TOMEX!
MODA | REGIONALNE PRODUKTY | LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ
facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO-PAPIERNICZY
„PAPIRUS" ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym „Piast" (paw. 20, 21, 22)
WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)
Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00
ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

39 >
9 771231 858302

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 **Faks:** 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl.
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press" sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

„Z KOPYTA ENCEK RWIE!"

W minioną sobotę w Nowohuckim Centrum Kultury uczczono 40 lecie powstania tej placówki kulturalnej uroczystym koncertem „Z kopyta encek rwie". Ten tytuł nie był przypadkowy, bo nawiązywał do jednego z przebojów Zespołu Skaldów „Kulig rwie", a to Skaldowie działający od 58 lat rynku muzycznym byli głównymi wykonawcami koncertu. Na scenie pojawili się także zaproszeni goście: Zespół wokalny „Wołosatki" towarzyszący Skaldom podczas całego koncertu oraz Ania Rusowicz, Ralph Kamiński i Kuba Badach, którzy wykonali w nowej aranżacji znane przeboje „Skaldów". Koncert był wspaniały i wręcz porwał widownię.

Koncert poprzedził krótki film prezentujący pracowników Nowohuckiego Centrum Kultury. Dyrektor NCK Zbigniew Grzyb zaprosił na scenę prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego, który uhonorował pracowników NCK Odznaką Honoris Gratia za zasługi dla Krakowa: które otrzymali: Katarzyna Domalik-Łukaszczyk, Ryszard Grębski, Agnieszka Kidoń, Tomasz Machowski, Artur Oczkowski, Agnieszka Prusek i Alicja Świątek. Ponadto prezydent Jacek Majchrowski przekazał na ręce dyr. Zbigniewa Grzyba ozdobną pozytywkę z życzeniami – „dalej tak grać". Później rozpoczęła się uczta muzyczna. Zespół Skaldowie wykonał kilkanaście swoich przebojów w tym tak znane hity jak: „Cała jesteś w skowronkach" „Medytacje wiejskiego listonosza", czy „Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał. Oczywiście nie zabrakło przeboju „ Z kopyta kulig rwie" przetransponowany na tytuł koncertu „Z kopyta Encek rwie".

Po koncercie przy torcie rozpoczęło się składanie życzeń, a zarazem wspominki o tym jak to przez 40 lat Encek z kopyta rwał. Jako pierwszy życzenia złożył w imieniu radnych Miasta Krakowa Sławomir Pietrzyk wieloletni wiceprzewodniczący RMK i od lat związany z NCK jako dziennikarz lokalnej gazety „Głos Tygodnik Nowohucki" mającej siedzibę w tej placówce od 33 lat. Przypomniał wszystkich dyrektorów NCK, których osobiście znał. Zaprosił do mikrofonu Leona Lijowskiego pierwszego dyrektora NCK, a Jurek Kujawski ps. „Szpinak" odtworzył na magnetofonie „Tonetka" przemówienie Leona Lijowskiego podczas uroczystości otwarcia tej placówki 8 października 1983 roku. Warto w tym miejscu wspomnieć, że po przecięciu wstęgi i zwiedzeniu nowoczesnej placówki odbył się koncert w którym wystąpili Zespół Pieśni i Tańca Nowa Huta, niedawno obchodzący jubileusz 70 -lecia, prowadzony przez lata przez „profesora" Anatola Kocyłowskiego, a obecnie Adama Śliwę oraz zespół góralski „Hamernik" stworzony i prowadzony do dzisiaj przez Annę i Kazimierza Lassaków. Sławomir Pietrzyk wspomniał także Krystynę Morek kolejnego dyrektora NCK oraz Ferdynanda Nawratila, który tę funkcję sprawował 25 lat i istotnie wpłynął na rozwój tej placówki. To za jego kadencji z inicjatywy nowohuckich radnych Miasta Krakowa dobudowano kolejny pawilon, który służy do realizacji wielu przedsięwzięć. Od lipca 2012 roku funkcję dyrektora z jego rąk przejął Zbigniew Grzyb, który sprawuje ją zatem 11 lat, wspierany przez swojego za-cę Konrada Muzyka. To znakomity tandem, który dokonał istotnego przeistoczenia budynków i otoczenia NCK. Przeprowadzone remonty i modernizacje zapewniają komfortowe prowadzenie działalności merytorycznej. Wreszcie nie brakuje miejsc na parkingu, który nie jest już zalewany przez ulewne deszcze. Wartość przeprowadzonych prac rewitalizacyjnych w latach 2014-2018 wyniosła łącznie 30 mln zł. Zatem nic dziwnego, że dyr. Zbigniew Grzyb dziękował władzom miasta na ręce prezydenta Jacka Majchrowskiego za wspieranie NCK. Efekt jest znakomity bo w zmodernizowanym otoczeniu prowadzona jest bardzo szeroka działalność. Działa tu kilkanaście zespołów muzycznych. Oprócz wspomnianych ludowych, nauczyć się i zatańczyć tutaj można: balet, disco, discofox, hip-hop, latino, salsę, show dance, taniec brzucha, nowoczesny, towarzyski i współczesny. Też w NCK można poznać tajniki aktorstwa. Muzykę, taniec i teatr łączy scena NCK. Na niej także można zobaczyć profesjonalistów z kraju i zagranicy. Wystarczy zaglądnąć na stronę nck.krakowa.pl aby poznać bogatą ofertę i z niej skorzystać.

Nowohuckie Centrum Kultury to znakomita przestrzeń dla artystów o czym mówiła Joanna Warchoł prezes ZPAP Okręgu Krakowskiego która dziękowała za stworzenie możliwości prezentowania swojej twórczości artystom malarzom i rzeźbiarzom. W budynku działają dwie stałe galerie – Zdzisława Beksińskiego i Jerzego Dudy Gracza nadając placówce wymiar światowy. Gratulacje i podziękowania składało wielu przybyłych gości reprezentujących domy kultury i instytucje. Nie zabrakło odśpiewania stu lat dla pracowników NCK, które zaintonował Jerzy Kwaśniewski z Zespołu „Krakus" z dedykacją dla Marii Grochot jednej z najdłużej pracujących w NCK. Szerzej o działalności NCK napiszemy w osobnym artykule. **(mp) Fot. autor**

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktorka Agnieszka Łoś.
Adres e-mail: **gmh@o2.pl**

Nowa Huta ma drugi pomnik historii!

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzeniem z dnia 5 września 2023 r. uznał za Pomnik Historii Opactwo Cystersów w Mogile. Jest to jednocześnie piąty Pomnik Historii Krakowa. Rozporządzenie to weszło w życie 14 września 2023 roku. To wyjątkowe wyróżnienie potwierdza niezwykłe wartości kulturowe i historyczne tego zabytku, który ma ogromne znaczenie dla polskiej tożsamości kulturowej.

Celem ochrony nowego pomnika historii jest zachowanie - ze względu na wartości historyczne, artystyczne, naukowe i niematerialne, zespołu klasztornego o nieprzerwanej od ośmiuset lat ciągłości funkcjonalnej i ideowej, pozostającego cennym świadectwem obecności oraz roli zakonu cystersów w Polsce. Obszar pomnika historii „Kraków – opactwo Cystersów w Mogile" obejmuje kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Wacława wraz z klasztorem i otoczeniem oraz kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja Apostoła wraz z dzwonnicą, ogrodzeniem i otoczeniem. **(f)**

Kronika pamięci

- Janina BERGER, lat 97
- Ryszard BILSKI, lat 59
- Janusz CELIŃSKI, lat 62
- Halina CIESIELSKA, lat 68
- Romualda JAGIELSKA, lat 73
- Wanda JANICKA, lat 100
- Elżbieta KADELA, lat 93
- Wiesław KOWALSKI, lat 51
- Teresa ŁUSZCZ, lat 96
- Kazimierz MILCZANOWSKI, lat 74
- Wanda NIEĆ, lat 86
- Bogdan NIZIO, lat 68
- Tomasz PLESZYŃSKI, lat 51
- Zofia RAŹNY, lat 81
- Marianna ROMAŃSKA, lat 89
- Zdzisław ROZPUTYŃSKI, lat 67
- Mieczysław SAWICKI, lat 91
- Ewa STĘPNIEWSKA, lat 90
- Marian SZCZEPAŃSKI, lat 82
- Eudokia TIMOFIJEWICZ, lat 90
- Leon TROJAN, lat 94
- Maria WOJTANOWICZ, lat 91
- Józefa ZAGÓRSKA, lat 76

REKLAMA

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

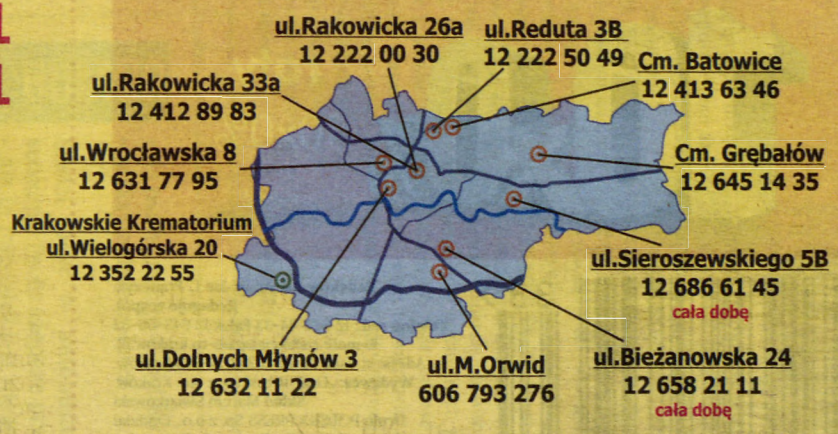

www.karawan.pl

71. NOWA HUTA. DLACZEGO NIE?! KONCERT ŚWIATŁO-ŻYCIE

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na koncert Światło-Życie, który odbędzie się w sobotę 30 września o godzinie 19:00 w ramach cyklu Nowa Huta. Dlaczego Nie?!. Tym razem spotkamy się w kościele św. Brata Alberta w Krakowie-Czyżynach. Koncert poświęcony będzie księdzu Franciszkowi Blachnickiemu – założycielowi Ruchu Światło-Życie.

Wydarzenie będzie również okazją do ponownego spotkania się mieszkańców Nowej Huty zaangażowanych w latach 80-tych w prężnie rozwijający się wtedy ruch oazowy. Podczas koncertu wybrzmią znane pieśni oazowe i kanony w nowych aranżacjach. - Warto wspomnieć, że część artystów oraz organizatorów koncertu jest wychowankami Ruchu Światło-Życie. To sprawia, że tegoroczna jesienna odsłona cyklu ma bardzo osobisty wydźwięk – mówi Agnieszka Gutkowska z Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta.

Na koncercie wystąpią: Soliści: Marcin Jajkiewicz, Lidia Jazgar, Tomasz Mars, Julia Niedzielin, Magda Steczkowska, Maryla Tomaszek oraz Chór II Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie pod dyrekcją Agnieszki Treli-Jochymek. Aranżacja i instrumenty klawiszowe: Adam Niedzielin. Bas: Tomasz Kupiec. Perkusja: Marek Olma. Saksofony: Leszek Szczerba. Gitary: Krzysztof Cyran. Głosy: Ewa Niewdana-Hady, Katarzyna Blat. Kierownictwo artystyczne: Bartosz Tomaszek. Dyrektor artystyczny cyklu: Lidia Jazgar.

Wydarzenia z cyklu Nowa Huta. Dlaczego Nie?! są ważnym dla Nowej Huty projektem kulturalno-społecznym, gromadzącym za każdym razem liczną widownię. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu jest poseł Ireneusz Raś, a dyrektorem artystycznym Lidia Jazgar. Cykl organizowany jest od 2004 roku i dotychczas w jego ramach zorganizowano 70 wydarzeń. Koncerty odbywają się zarówno w przestrzeniach sakralnych, jak również w atrakcyjnych obiektach i plenerach w Nowej Hucie. Na koncertach wystąpili m.in. Maryla Rodowicz, Edyta Geppert, Stanisław Soyka, zespół Raz Dwa Trzy, Zespół Pieśni i Tańca Śląsk, Krzysztof Krawczyk, Lidia Jazgar z zespołem Galicja, Grzegorz Turnau i Jacek Królik oraz Zbigniew Wodecki.

Wstęp na koncerty jest bezpłatny. Tradycyjnie podczas koncertu przeprowadzona będzie kwesta na rzecz Hospicjum św. Łazarza w Nowej Hucie.

Organizatorzy: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Porozumienie Dzielnic Nowohuckich: XIV Czyżyny, XV Mistrzejowice, XVI Bieńczyce. Darczyńcy: Grupa Azoty Zakłady Azotowe Kędzierzyn S.A. Partnerzy: Fares Sp. z o.o., MPEC S.A., ART BLUE Agencja Artystyczno-Promocyjna Lidia Jazgar. Patroni: Radio Kraków, Głos. Tygodnik Nowohucki. **(f)**

MIĘDZYNARODOWY TYDZIEŃ BLISKOŚCI W ARTZONIE

Ośrodek Kultury Norwida od wielu lat upowszechnia ideę rodzicielstwa bliskości i odpowiedzialnego stylu życia. Nie dziwi więc, że i w tym roku dołączył do obchodów Międzynarodowego Tygodnia Bliskości. Już 3 października rozpoczną się wyjątkowe wydarzenia celebrujące bliskość. W programie: warsztaty, wykłady, spotkania i spektakl dla osób spodziewających się dziecka oraz dla rodziców dzieci do lat 3.

Międzynarodowego Tygodnia Bliskości to święto stworzone przez organizację BabyWearing International Inc., która propaguje model rodzicielstwa, w którym więź z dzieckiem jest niezwykle istotna – nie tylko psychiczna, ale też fizyczna – np. poprzez noszenie dziecka w chustach.

Tydzień Bliskości zakończy się spektaklem inicjacyjnym „Bam, bam!" dla dzieci w wieku od 8 miesięcy do 4 lat w wykonaniu Teatru Chrząszcz w Trzcinie, który odbędzie się 6 października o godz. 11:00.

Szczegółowe informacje: www.okn.edu.pl. Wydarzenie realizowane jest dzięki wsparciu Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta oraz ArcelorMittal Poland. **(f)**

BĘDĄ NOWE PRZYSTANKI KOLEJOWE W NOWEJ HUCIE

W lutym 2025 roku powstaną nowe przystanki kolejowe: Kraków Kościelniki (przy ulicy Pysocice) oraz Kraków Przylasek (nieopodal ulicy Rzepakowej). PKP PLK zrealizuje nie tylko stacje Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej, ale również parking P+R w Kościelnikach na działce przekazanej przez gminę. Po zakończeniu inwestycji, parking będzie zarządzany przez miasto.

Rozwój inwestycji kolejowych oraz miejskiej infrastruktury niewątpliwie wpłynie na poprawę skomunikowania tej części Krakowa z innymi rejonami miasta. Dzięki temu mieszkańcy Nowej Huty będą mogli sprawnie dotrzeć do centrum (w ok. 20 minut) oraz do popularnego kąpieliska.

(f) Fot. Kraków.pl/Kamil Popiela

Tydzień

FELIETON JANA FRANCZYKA

PRZEDE WSZYSTKIM OJCZYZNA

Ubiegły tydzień zdominowały doniesienia o niezbyt fortunnej wypowiedzi prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego na forum ONZ, wypowiedzi dotyczącej Polski, która utrzymując embargo na ukraińskie zboże miałaby działać na korzyść Rosji. Do tych słów odniósł się prezydent Andrzej Duda, mówiąc: „To jest przykre, że [słowa takie] padają na forum ONZ pod adresem tych, którzy [Ukrainę] wspierali". I trudno się z tą opinią nie zgodzić. Bo słowa wypowiedziane przez prezydenta Zełenskiego, to woda na młyn tych wszystkich, którzy – mówiąc delikatnie – za Ukrainą nie przepadają.

Warto więc mieć świadomość co do kilku kwestii. Po pierwsze, w naszym narodowym interesie jest wolna Ukraina – naturalny bufor przed agresywną i zaborczą Rosją. Po drugie, w kontekście Rosji, niezależnie od różnych sporów jakie być może jeszcze pojawią się między Polską a Ukrainą, lepiej jest wydać każde pieniądze na pomoc walczącym Ukraińcom, niż

> „Bo z sojuszami bywa różnie – jak pokazuje historia. Także nasza historia.

doświadczać działań wojennych na naszym własnym terytorium. Po trzecie, warto też pamiętać, że w realnej polityce sympatie są ważne, ale nie najważniejsze. Każde z państw dba przede wszystkim o swój własny interes. Warto o tym pamiętać także w kontekście naszych dobrych dzisiaj relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Te relacje są tak dobre, bo chwilowo nasze interesy w tej części świata są zbieżne. I dlatego, po czwarte wreszcie, powinniśmy liczyć przede wszystkim na siebie. Musimy budować silne gospodarczo i dobrze uzbrojone państwo. Bo z sojuszami bywa różnie – jak pokazuje historia. Także nasza historia.

Jan L. Franczyk

SŁOWA NA NIEDZIELĘ

1.10.2023

Patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się
/por. Mt 21/

Odwołując się do języka greckiego otrzymujemy głębsze rozumienie upomnienia Jezusowego. Czasownik, który po polsku został przetłumaczony jako „opamiętać się" można odczytywać jako „pożałować" i „zmieniać zdanie".

Opamiętanie zakłada zatem jako taką refleksyjność. Jeszcze lepiej byłoby, gdybyśmy mogli uznać, że ktoś dokonuje rachunku sumienia. To po nim może wystąpić wspomniany żal oraz postanowienie zmiany podjętej decyzji albo nawet całej życiowej postawy.

Kto z nas praktykuje systematyczne„rachowanie" własnych myśli, słów i czynów? **ks. Piotr Gąsior**

OŚRODKI KULTURY PROPONUJĄ

Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa/Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5
+ 30 IX, godz. 11:00-13:00 - Las Mogilski. Wytchnienie wśród drzew. Przestrzeń Animacji/Przestrzeń Twórczości. Spacer tłumaczony na Polski Język Migowy. Prowadzenie: Zofia Noworól, Magdalena Petryna. Miejsce zbiórki zostanie podane w czasie zapisów. Partnerzy: Ośrodek Kultury Norwida, Krystian Truchalski (Baśni Las, Ibabu), Krajobrys. Pracownia Ogrodu, Fundacja Kultura i Miejsce, Centrum Edukacji Ekologicznej Symbioza, Instytut Malarstwa i Edukacji Artystycznej/Uniwersytet Pedagogiczny.

ARTzona/Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 4
+ 29 IX, godz. 17:00-18:00 - Ekipa Dobra. Młodzieżowe Centrum Wolontariatu. Spotkanie organizacyjne. Prowadzenie: Paulina Maciaszek, Agnieszka Pięta-Jadczak. Wstęp wolny. Dofinansowano ze środków Dzielnicy XVIII Nowa Huta. Partner ArcelorMittal Poland.
+ 3 do 5 IX - Międzynarodowy Tydzień Bliskości. Zapisy: zapisy_artzona@okn.edu.pl. Wstęp wolny. Program: 3 X, godz. 10:00-12:00 - Bliskość, która wspiera. Rozmowy wokół noszenia, chust i nosideł. Prowadzenie: Wanda Hałuniewicz. 4 X, godz. 10:00-12:00 - Tak trzymaj. Okiem taty fizjoterapeuty. Prowadzenie: Maciej Kampa. 5 X, godz. 10:00-12:00 - Ćwiczenia z uważności. Prowadzenie: Martyna Lechman. 5 X, godz. 17:00-19:00 - Ja w emocjach, czyli emocje, relacja, więź. Warsztat dla rodziców, opiekunów i opiekunek dzieci. Prowadzenie: Wioletta Szuba.
5 X, godz. 10:30-11:30 - Joga dla rodziców z dziećmi. Prowadzenie: Anna Wołos z Miś Jogin. Zapisy: klubrodzicow@okn.edu.pl. Wstęp: 1 zł.

Kuźnia/Ośrodek Kultury Norwida, os. Złotego Wieku 14
+ 29 i 30 IX oraz 1 X - Warsztaty Huta Jazzu 2023. Warsztaty skierowane są do muzyków, zarówno tych doświadczonych, jak i poszukujących pasjonatów (bez względu na wykształcenie muzyczne). Prowadzenie: Maciej Trifonidis. Zapisy: trifonidis@gmail.com. Organizatorzy: Ośrodek Kultury Norwida, Stowarzyszenie Huta Jazzu, MDK im. Andrzeja Bursy, Klub Kuźnia OKN, Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice, Trifopark.
+ 30 IX - Weekend seniora z kulturą. Wstęp wolny. W programie: godz. 10:00-11:00 - Kultura życia codziennego: Sztuka relaksu. Prowadzenie: Anna Morawska; godz. 11:00-12:00 - Teatr z Fredrą (warsztaty aktorskie). Prowadzenie: Paulina Strzoda; godz. 12:00-13:00 - Mistrzejowicki Komputerowy Klub Seniora w Klubie Kuźnia – otwarte spotkanie: teatr, kino, muzea, literatura, czyli kultura w Internecie. Prowadzenie: Joanna Kornas; godz. 10:30-12:30 - Biblioteka otwarta dla seniorów.
+ 30 IX, godz. 13:00-16:00 - Zielone Mistrzejowice: Ferment w Kuźni. Warsztaty z robienia kiszonek i przetworów skierowane do osób dorosłych. Prowadzenie: Agata Miloch. Zapisy: a.miloch@okn.edu.pl. Wstęp: 50 zł. Projekt współfinansowany ze środków Miasta Krakowa. Partner: MPO Kraków.
+ 30 IX, godz. 17 - Muzyka dookoła świata. Koncert. Wykonawcy: Ablaye Badji (Senegal) muzyka Afryki – kora, bębny, śpiew i Miłosz Skwirut (Polska) – kontrabas. Prowadzenie: Maciej Trifonidis. Wstęp wolny. Organizatorzy: Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida, Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice, Huta Jazzu, Trifopark, Młodzieżowy Dom Kultury im. A. Bursy. Miejsce koncertu: Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy, os. Tysiąclecia 15.
+ 1 X, godz. 10:00-15:00 - Warsztaty Huta Jazzu 2023. W programie: godz. 10:00 – Piotr Damasiewicz „Listening and sounding LAS Part. 3"; godz. 11:00 - Piotr Damasiewicz, Kateryna Ziabliuk, Adeb Chamoun, Maciej Trifonidis, Bartek Staromiejski, Miłosz Skwirut „Orkiestra Improwizowana Part. 3" – uczestnicy i trenerzy. Prowadzenie: Maciej Trifonidis – opracowanie koncepcyjne warsztatów, Piotr Damasiewicz, Kateryna Ziabliuk, Adeb Chamoun, Bartek Staromiejski, Miłosz Skwirut. Informacje: Maciej Trifonidis (Trifopark/Huta Jazzu), trifonidis@gmail.com. Organizatorzy: Stowarzyszenie Huta Jazzu, Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida, MDK im. Andrzeja Bursy, Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice, TRIFOPARK.
+ 3 X, godz. 10:15 - Joga dla mam z dziećmi. Prowadzenie: Ania Wołos – Miś Jogin. Wstęp: 1 zł.
+ 4 X, godz. 10:30 - Tańczące nutki. Warsztaty umuzykalniające dla rodziców z dziećmi od 8. miesiąca życia. Prowadzenie: Tetiana Hrinczenko, Fundacja Popularyzacji Edukacji Artystycznej. **(f)**

TEATR LUDOWY

Duża Scena, os. Teatralne
+ 30 IX (sobota), godz. 19 – Ballady i romanse. Horror School Musical.
+ 1 X (niedziela), godz. 18 – Ballady i romanse. Horror School Musical.
+ 4 i 5 X (środa i czwartek), godz. 9.30 – Doktor Dolittle.

TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne
+ 30 IX (sobota), godz. 10 – Lokomotywą przez świat.
+ 1 X (niedziela), godz. 14 – Lokomotywą przez świat.

TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne
+ 3 i 4 X (wtorek i środa), godz. 9 – Trik patryka.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 29 i 30 IX oraz 1 X (piątek, sobota, niedziela), godz. 19 – Sztuka.
+ 4 i 5 X (środa i czwartek), godz. 19 – Prezydentki.

NOTOWANIA CENOWE

Na MaNHatanie

Rejon Zalewu Nowohuckiego coraz bardziej tętni życiem. Odbywa się tu szereg imprez i tu na spacery przybywa coraz wielu nie tylko Nowohucian. Na szczęście oferta gastronomiczna jest także bogata i można przekąsić smaczne potrawy. Od lat prowadzi tutaj swój grill MaNHattan Piotr Ronduda, który nie tylko oferuje pyszności do jedzenia, ale organizuje akcje charytatywne i akcje krwiodawstwa.
Aktualnie polecamy przysmaki z grilla na wypasie, czyli razem z dużą porcją grillowanych jarzyn i cebulki Kiełbaska NH na wypasie kosztuje 24 zł, a pół 17 zł, a kiełbasa NH z bułką, ogórkiem i pomidorem 19 zł, a pół 15 zł. Za karczek na wypasie zapłacimy 28, tak jak za filet z kurczaka na wypasie. Kaszanka na wypasie kosztuje 22 zł. Można też zjeść bułkę robotniczą z 1/ 2 kiełbasy + wypas za 18 zł, bułka sportowa z 1/ 2 fileta z kurczaka + wypas kosztuje 20 zł. Jest tutaj także do spożycia pstrąg wędzony za 45 zł lub solo za 35 zł. Można zamówić solo frytki małe za 12 zł i duże za 15 zł, a także ziemniaczki pikantne lub łagodne za 16 zł. Bataty kosztują 19 zł, a warzywa grillowane duża porcja z bułką 22 zł. Można także zamówić sobie zestaw obiadowy dla 2 osób według życzenia kiełbaski, filety z kurczaka, karczek czy kaszankę w dowolnym zestawie i z full wypasem od 46 do 56 zł. Od kilku tygodni wprowadzono sprzedaż ryb morskich i tak polędwica z tuńczyka kosztuje 15 zł/100 g, łosoś soute porcja 300 g 40 zł, karmazyn i zębacz 250 g 35 zł, dorsz 100 g 10 zł, morszczuk porcja 250 g – 35 zł i jeszcze jest miętus królewski 100 g 10 zł oraz świeży pstrąg solo szt. 35 zł lub na wypasie 45 zł. Do tego są napoje gorące jak herbata czy kawa lub zimne w dużym wyborze włącznie z piwem i winem bezalkoholowy W sprawie cateringu można się kontaktować telefonicznie pod numerem telefonu 503 069 173. MaNHattan Grill (obok Domu Wędkarza) zaprasza codziennie od 10.00 do ostatniego klienta. **(sp) Fot. autor**

WALUTA

W ostatnich mają miejsce lekkie wahania wartości złotówki. Po chwilowym umocnieniu złotówki znów straciła ona 3 grosze na wartości do dolara i euro. W kantorze na pl. Bieńczyce w paw. 24 tel. 12 641-46-29 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 4,32-4,36 zł, euro: 4,59-4,63 zł, GBP: 5,27-5,32 zł, CHF: 4,75-4,82 zł. **(p)**

KINO SFINKS – 29.09-5.10

DUCHY W WENECJI to ekranizacja kolejnej powieści Agathy Christie wyreżyserowana przez Kennetha Branagha. Akcja rozgrywa się tuż po zakończeniu II wojny światowej w Wenecji w wigilię Wszystkich Świętych. Herkules Poirot, spędzający dobrowolnie emeryturę w najwspanialszym mieście świata, bierze udział w seansie spirytystycznym odbywającym się w popadającym w ruinę pałacu. Kiedy jeden z uczestników spotkania zostaje zamordowany, detektyw będzie zmuszony rozwiązać zagadkę jego śmierci, zagłębiając się w świat cieni i tajemnic nawiedzonej posiadłości. Na seans filmu zapraszamy również we wtorek 3 października o godz. 14:30 do Filmowego Klubu Seniora.

DOPPELGÄNGER. SOBOWTÓR, nowy film w reżyserii Jana Holoubka, to thriller psychologiczny inspirowany prawdziwymi historiami. W polskim wywiadzie wojskowym istniał specjalny rodzaj szpiegów – ich metodą działania była kradzież tożsamości, a stawką kara śmierci. Film przenosi nas w czas przełomu lat 70-tych i 80-tych, a jego akcja rozgrywa się równocześnie po dwóch stronach żelaznej kurtyny. Hans żyje w tętniącym życiem Strasburgu, korzystając z możliwości, jakie daje Zachód. Wtapia się w lokalną społeczność, jednocześnie prowadząc działalność szpiegowską. Bitner mieszka z rodziną w Gdańsku, pracuje w stoczni. Pozornie nic nie łączy obu mężczyzn, jednak przeszłość skrywa tajemnicę, która postawi ich przed koniecznością zmierzenia się z własnymi słabościami i namiętnościami. Obaj staną przed pytaniem dotyczącym swojej tożsamości. W rolach głównych wystąpili Jakub Gierszał, Tomasz Schuchardt i Andrzej Seweryn.

BESTIE to film jednego z najciekawszych hiszpańskich reżyserów Rodrigo Sorogoyena, który okazał się przebojem światowych festiwali i bezapelacyjnym triumfatorem hiszpańskich nagród Goya. Vincent i Olga to spokojna francuska para, która osiedliła się w jednej z galicyjskich wiosek. Wiodą tam niespieszne życie, zajmując się uprawą warzyw oraz renowacją opuszczonych domów. Codzienna sielanka ma jednak też swoje mroczne strony. Zwłaszcza że relacje pary bohaterów z miejscowymi nie układały się nigdy tak, jak by sobie tego życzyli. Sąsiedzki konflikt z porywczymi braćmi Xanem i Lorenzo wzmaga na sile, gdy para decyduje się podjąć niepopularną w okolicy decyzję. Ku ich zaskoczeniu z pozoru nie aż tak istotna różnica zdań ma dużo większe konsekwencje, niż mogliby się tego spodziewać. Napięcie w wiosce niebezpiecznie narasta, dochodząc do momentu, z którego nie ma już odwrotu. Seanse w sali Mały Metraż.

REPERTUAR

29.09. (piątek): 17.00 Duchy w Wenecji, 18.00 Bestie, 19.00 Doppelganger. sobowtór. 30.09. (sobota): 16.00 Wiraż, 17.30 Duchy w Wenecji, 18.00 Bestie, 19.30 Doppelganger. sobowtór. 1.10. (niedziela): 17.00 Doppelganger. Sobowtór. 18.00 Bestie (MM), 19.20 Duchy w Wenecji. 3.10. (wtorek): 14.30 Filmowy Klub Seniora: Duchy w Wenecji, 17.00 Doppelganger. Sobowtór, 18.00 Bestie (MM), 19.20 Duchy w Wenecji. 4.10. (środa): 17.00 Duchy w Wenecji, 18.00 Bestie (MM), 19.00 Doppelganger. Sobowtór. 5.10. (czwartek): 17.00 Duchy w Wenecji, 18.00 Bestie (MM), 19.00 Doppelganger. Sobowtór.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida, os. Złotego Wieku 14 poleca:

+ **Joyce Carol Oates, Księga amerykańskich męczenników, Wydawnictwo Marginesy, 2023.** Kiedy Luther Dunphy morduje lekarza wykonującego zabiegi przerywania ciąży w małym miasteczku na środkowym zachodzie Stanów Zjednoczonych, uważa, że działa z woli bożej. Sprawca jest gorliwym ewangelikiem, żołnierzem antyaborcyjnej Armii Boga. Jego ofiara, August Voorhees, bojownikiem o prawa reprodukcyjne kobiet, idealistycznym, choć skupionym na sobie. Zbrodnia pozbawia ojców dwie rodziny: zamożnych i wyedukowanych Voorheesesów, stroniących od religii i opowiadających się po stronie pro-choice, ale i Dunphych – ich przeciwieństwo w każdym calu. Córki tych rodzin – Naomi i Dawn – nienawidzą się od pierwszego wejrzenia. A jednak ich losy, zdeterminowane przez tragiczne wydarzenie, są splątane na zawsze. W tym poruszającym, doskonale nakreślonym portrecie rodzinnym Joyce Carol Oates z empatią analizuje perspektywy obu rodzin i stara się diagnozować przyczyny trwałego, nierozwiązywalnego rozłamu w amerykańskim społeczeństwie.

+ **Wojciech Tochman, Historia na śmierć i życie, Wydawnictwo Literackie, 2023.** Zbrodni, której nie można zapomnieć. Zamordowana młoda kobieta – Jola. Skazani na dożywocie, wśród nich – ona, Monika Osińska, rocznik 1977. W reportażu z pogranicza true crime i dramatu psychologicznego Wojciech Tochman przywraca pamięć zamordowanej oraz opowiada o dziewczynie, która za udział w zbrodni zapłaciła wszystkim, co miała i co mogłaby mieć. Historia na śmierć i życie zaczyna się w połowie lat dziewięćdziesiątych na warszawskim Tarchominie i toczy przez ćwierć wieku zmieniającej się Polski, aż do dzisiaj. To zapis przemocy, bólu, zemsty i poszukiwania sprawiedliwości. Swoją książką Tochman składa hołd wybitnej reporterce Lidii Ostałowskiej, która jako pierwsza zaczęła dokumentować tę tragedię.

CICHA HUTA – 13. NOC POEZJI

Jesienną porą przyjdzie nam świętować, kolejną już, 13. Noc Poezji, tym razem pod hasłami: cisza i milczenie. Parafrazując Norwida, cisza ma wiele imion i jeszcze więcej artystycznych odsłon. Ośrodek Kultury Norwida zadbał, aby uchwycić jej wielorakie oblicza. Cisza może być wymowna, głucha, może ciążyć i gęstnieć. Przede wszystkim jest przestrzenią, która prowokuje pytania i zostawia nas samych dla siebie, skłania do refleksji i zatrzymania. Zapraszamy do wsłuchiwania się w swoją ciszę i uczestnictwa w różnorodnym programie wydarzeń.

Co mnie boli, a co gilga? Warsztaty poezji slamowej dla młodzieży. 6 października, piątek, godz. 15.00-17.00 (I część) i 7 października, sobota, godz. 10.00-12.00 (II część). Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5.

Warsztaty slamowe to okazja dla młodych ludzi do zapoznania się z poezją slamową i spoken word. Uczestnicy i uczestniczki zajęć będą mieli możliwość przełożenia szkolnej wiedzy na temat poezji pisanej i połączenia jej z wiedzą o oraturze, czyli najstarszej formie prezentowania poezji. Dowiedzą się, w jaki sposób oratura funkcjonuje współcześnie i przekonają się, że poezja jest wciąż aktualnym medium komentowania rzeczywistości społecznej i kulturowej. To także ćwiczenia z empatii oraz wsłuchiwania się we własne emocje po to, aby potem skutecznie przekazać je ze sceny. Podczas warsztatów uczestniczki i uczestnicy nauczą się jak pisać i jak mówić, żeby zostać wysłuchanym. Efekty swojej pracy będą mogli zaprezentować podczas slamu poetyckiego. Wstęp wolny. Ograniczona liczba miejsc. Obowiązują zapisy mailowe pod adresem: nhlab@okn.edu.pl

W uszach mi szumi. Premiera audio spaceru w przestrzeni Nowej Huty. 6 października, piątek, godz. 18.00. Miejsce startu: Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5.

Z okazji Nocy Poezji zapraszamy na szczególny cichy spacer przez miasto. Spacer pozwalający eksplorować przestrzeń na nowo. Performatywne instrukcje poetyckie powstaną z inspiracji poezją Norwida. Trasa przejścia przez miasto będzie łączyć fragmenty wierszy i poetyckich fraz z nowymi strategiami przemierzania miasta, wykorzystującymi doświadczenia francuskich sytuacjonistów, zachęcając do performowania przestrzeni. Premiera spaceru w Noc Poezji będzie okazją do wspólnego przejścia grupy osób, z których każda będzie miała swoją "trasę" na słuchawkach. Uczestnicy i uczestniczki będą mogli zbadać przestrzeń wspólnie, ale i indywidualnie, jednocześnie nie zakłócając audiosfery miasta. Spacer będzie dostępny online także po zakończeniu Nocy Poezji, dla wszystkich chętnych spacerowiczów i spacerowiczek, którzy lubią łączyć te dwie nieoczywiste aktywności: spacer i poezję.

Twórcy i twórczynie: Wojtek Kiwer – realizator dźwięku w Starym Teatrze w Krakowie. Twórca spacerów dźwiękowych, instalacji dźwiękowych, muzyki do spektakli, filmów, audiobooków. Zajmuje się również nagraniami terenowymi. Aleksandra Powęzka, Urszula Tłomak, Izabela Zawadzka i Barbara Pasterak. Wydarzenie ogólnodostępne, zapisy nie są wymagane. Ważne! Podczas premierowego spaceru zabierz ze sobą: słuchawki i smartfon z naładowaną baterią.

Poezja Ruchu. Warsztaty ruchowe oparte o gesty polskiego języka migowego. 7 października, sobota, godz. 13.00-17.30. ARTzona, os. Górali 4

Kolejną atrakcją nowohuckiej Nocy Poezji są warsztaty ruchowe oparte o gesty Polskiego Języka Migowego prowadzone przez niesłyszącą tancerkę i Głuchego tłumacza. Język migowy jest wizualno-przestrzennym i ekspresyjnym sposobem komunikacji. Uczestniczki i uczestnicy będą go twórczo badać i szukać możliwości, jakie daje eksplorowanie tego narzędzia i wypracowywanie nowych kierunków ruchu ciała. Inspiracją do ruchu będą wiersze polskich poetów i poetek tłumaczone na Polski Język Migowy. Poszczególne znaki PJM, które już same w sobie są ruchem, staną się pretekstem do tanecznych eksperymentów.

Prowadzenie: Patrycja Jarosińska – tancerka, aktorka, pedagożka, osoba niesłysząca. Występowała w nagradzanych spektaklach – m.in. „Wojnie w niebie" (Cricoteka 2018), „Siostrzeństwo/sisterhood" (Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, 2021) oraz w „Translacjach" (Krakowski Teatr Tańca, 2022). Ukończyła Kurs Tańca Współczesnego i Kompozycji Ruchu w Krakowie. Prowadzi warsztaty ruchowe i teatralno-taneczne dla osób niesłyszących i słyszących. Stypendystka Prezydenta Miasta Krakowa. Jakub Studziński – głuchy tłumacz, historyk, muzealnik i surdopedagog. Absolwent studiów podyplomowych z interwencji kryzysowej. Animator kultury. Specjalizuje się inkluzywnością w instytucjach kultury. Biegły tłumacz polskiego języka migowego.

Warsztaty w PJM z tłumaczeniem na język foniczny. Wydarzenie odbywa się w przestrzeni bez barier architektonicznych. Wydarzenie ogólnodostępne. Obowiązują zapisy mailowe pod adresem: nhlab@okn.edu.pl

Ośrodek Kultury Norwida zaprasza na wyjątkowe spotkania

Gdyby kózka. Pierwsze skoki na slamie poetyckim + Performensy Poetyckie. 7 października, sobota, godz. 19.00-21.00. Ośrodek Kultury Norwida, os,. Górali 5, s. 19.

Slam poetycki przeznaczony dla debiutantów w każdym wieku. Zapraszamy wszystkie osoby, które nigdy nie występowały na slamie poetyckim. Robimy miejsce dla tych, którzy dotąd milczeli. Przedstawianie swojej twórczości publicznie wiąże się zawsze z ryzykiem i wymaga odwagi, ale pozwala także odsłonić się i przekonać, że inni ludzie potrafią te emocje przyjąć i z nami współodczuwać. Na przekór przysłowiu, będziemy życzyć uczestnikom połamania piór i nóg. Za Julianem Tuwimem powtarzamy: "Gdyby kózka nie skakała, toby smutne życie miała".

Slam poetycki to jedyne w swoim rodzaju spotkanie z poezją na żywo, spotkanie twórcy i odbiorcy wiersza, spotkanie miłośników poezji, którzy tworząc wspólnotę mogą razem przeżywać, dyskutować, poznawać się wzajemnie. Regulaminowe trzy minuty na przedstawienie wiersza wymuszają zwięzłość formy, a jednocześnie w warstwie performatywnej uczestnicy mogą zaprezentować to wszystko, co pomiędzy. Głosem, gestem, mimiką komunikują się z publicznością, która musi wyciszyć się na tyle, żeby móc odebrać przekaz w całości. Wyciszone telefony, odrębna, oddzielona od świata zewnętrznego przestrzeń spotkania, kontakt z poetami twarzą w twarz - to wszystko stwarza warunki do refleksji, ale i emocjonalnego, wisceralnego wręcz odbioru sztuki.

Podczas slamu poetyckiego widzowie słyszą tekst tylko raz. To oznacza, że występujący muszą dobrze wsłuchać się w samych siebie, żeby świadomie mówić ze sceny. Muszą się zastanowić, co chcą powiedzieć i jak to zrobić, żeby odbiorcy ich zrozumieli. Jednocześnie, w ciągu tych trzech minut scena należy do nich. Cokolwiek powiedzą, zostaną wysłuchani.

Prowadzenie slamu: Rudka Zydel – pierwsza mistrzyni i dwukrotna wicemistrzyni Slamu Poetyckiego w Polsce, finalistka Europejskich Mistrzostw Slamu Poetyckiego w Brukseli w 2017 r. Poetka, performerka, tłumaczy wiersze i występuje w Polsce i za granicą od dziesięciu lat. Jej wiersze tłumaczono m.in. na język słowacki, ukraiński czy mołdawski. W 2018 r. nakładem Wydawnictwa FKA ukazała się jej płyta spoken word pt. „Łoskot". Prowadzi warsztaty poezji slamowej dla młodzieży i dorosłych w języku polskim i angielskim.

Dodatkową atrakcją slamu debiutanta będzie druga część wieczoru, czyli „Performensy Poetyckie", podczas których wystąpią zaproszeni poeci-slamerzy sięgający po rozmaite narzędzia pracy z tekstem poetyckim. Wśród zaproszonych artystów znajdzie się Magdalena Tyszecka, która była uczestniczką warsztatów slamowych w Magazynie Kultury pod kierunkiem Rudki Zydel (Krakowska Noc Poezji 2018). Jest żywym dowodem na to, że podczas warsztatów udaje się wyłowić wspaniale utalentowane osoby i zachęcić je do podzielenia się swoją twórczością. Ma też niepodważalną umiejętność pracy z ciszą w wierszu. Nawet milcząc emanuje emocjami tak, że świadkowie jej performensu nie pozostają obojętni. Drugim gościem „Performensów" będzie Szegetz, który działa również jako „pedagog rapu". W 2021 r. był rezydentem artystyczno-społecznym we wschodnim Poznaniu; rezydencja łączyła rap z poezją mówioną. Jako działacz gnieźnieńskiego Stowarzyszenia Ośla Ławka współtworzy m.in. projekt "Latarnia na Wenei" - oddolną inicjatywę, która w sezonie letnim stanowi przyjazną przestrzeń dla mieszkańców Gniezna, oferując szereg koncertów, warsztatów i spotkań autorskich. Szegetz wie, co to znaczy zaczynać, wie, jak znaleźć dla siebie miejsce, wie, jak dotrzeć do tych, którzy milczą.

Wydarzenie ogólnodostępne, zapisy nie są wymagane. Wydarzenie odbywa się w przestrzeni bez barier architektonicznych.

„Milczenie nawet głos ma..." – recytacja poezji i fragmentów rozprawy „Milczenie" C. K. Norwida. 8 października, niedziela, godz. 19.00-20.00. Opactwo Cystersów w Mogile, ul. Klasztorna 11

Wydarzenie umożliwi wysłuchanie poezji na żywo, recytowanej w miejscu o wyjątkowym znaczeniu historycznym – w przestrzeni i głębokiej ciszy cysterskiego kapitularza. To już stało się tradycją, że w tej przestrzeni wybrzmiewa poezja Norwida, który odwiedził tę dawną podkrakowską wieś podczas wizyty w Krakowie w 1842 r. Fascynacja przeszłością miejsca i obecnym w nim sacrum zaowocowała dwoma dramatami „Wandą" i „Krakusem". Wątkiem przewodnim recytacji poezji Norwida będzie motyw ciszy i milczenia. Ostatni esej Norwida, pisany na kilka miesięcy przed śmiercią, nosi tytuł „Milczenie". Poeta wielokrotnie sięga po ciszę i milczący gest w wierszach. W wielu utworach poetyckich poeta podejmuje wysiłki poszukiwania źródeł języka, jego charakteru i prawdy w nim ukrytej, które niejednokrotnie znajdują swoje odzwierciedlenie w charakterystycznych dla Norwida przemilczeniach.

Autorska interpretacja poezji Norwida: Natalia Kaja Chmielewska – aktorka, absolwentka Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. W trakcie studiów zadebiutowała na deskach Narodowego Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej. W 2021 r. związała się z tym teatrem na stałe jako etatowa aktorka. Jako miłośniczka poezji występuje u boku Anny Dymnej w krakowskich salonach poezji. Pochodzi z Suwalszczyzny, która jest dla niej miejscem ciągłej inspiracji. Wydarzenie ogólnodostępne, zapisy nie są wymagane. **(f)**

ZBIÓRKA DLA FILIPKA

Akcja charytatywna nad Zalewem Nowohuckim obok grilla MaNHattan

Piotr Ronduda obok swojego grilla MaNHattan przy Zalewie Nowohuckim na ul. Bulwarowej współorganizował w minioną niedzielę kolejną akcję charytatywną, tym razem dla czteroletniego Filipka, który oczekuje na operację na sercu w Bostonie wartą 1,3 mln zł. Na akcję zjechało wielu Przyjaciół rodziny Filipka w tym mamy wywodzącej się z okolic Koszyc, a obecnie mieszkanki Nowej Huty.

Stąd w akcji wzięli udział Banach Team i Moniką oraz Sebastianem Turek z Włostowic k/Koszyc. To dzięki nim można było przejechać się bryczką prowadzoną przez kucyki oraz autentyczną dorożką „vis,a vis" zaprzężoną w dorodne kare konie. Za datek na rzecz Filipka można było przejechać się autentyczną dorożką z powożącym panem Sebastianem bardzo podobnym do słynnego krakowskiego dorożkarza Kaczary. Na festyn przyjechały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Dalechowicach i przywiozły ze sobą pyszności w postaci pierogów. wiejskiego chleba ze smalcem i innych rozmaitości. Wspaniale prezentowali się uczniowie z LO XXV prezentując broń pokazową. Był też Szalony Batman z Wieliczki, Atrakcją dla dzieci była możliwość pomalowania twarzy i innych części ciała. Było mini zoo jeziorkowe. Prowadzona była aukcja różnych rzeczy. Podczas całej akcji zebrano 13330, 50 zł. Jest rekordowa kwota, bo podczas poprzednich akcji zbierano po kilka tysięcy złotych. Można nadal wpłacać pieniądze na operacje dla Filipka na numer konta 91 2490 1028 3587 1000 0024 6074. Tradycyjnie Piotr Ronduda zaprosił Busa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie. który przeprowadził akcję honorowego krwiodawstwa. W ciągu dwóch dni soboty i niedzieli zarejestrowano 34 chętnych do oddania krwi, a 31 osób oddała krew. Było to 31 donacji po 0,450 ml, czyli łącznie oddano prawie 14 litrów krwi. **(mp) Fot. autor**

Na zdjęciu: „Drużyna Filipka"

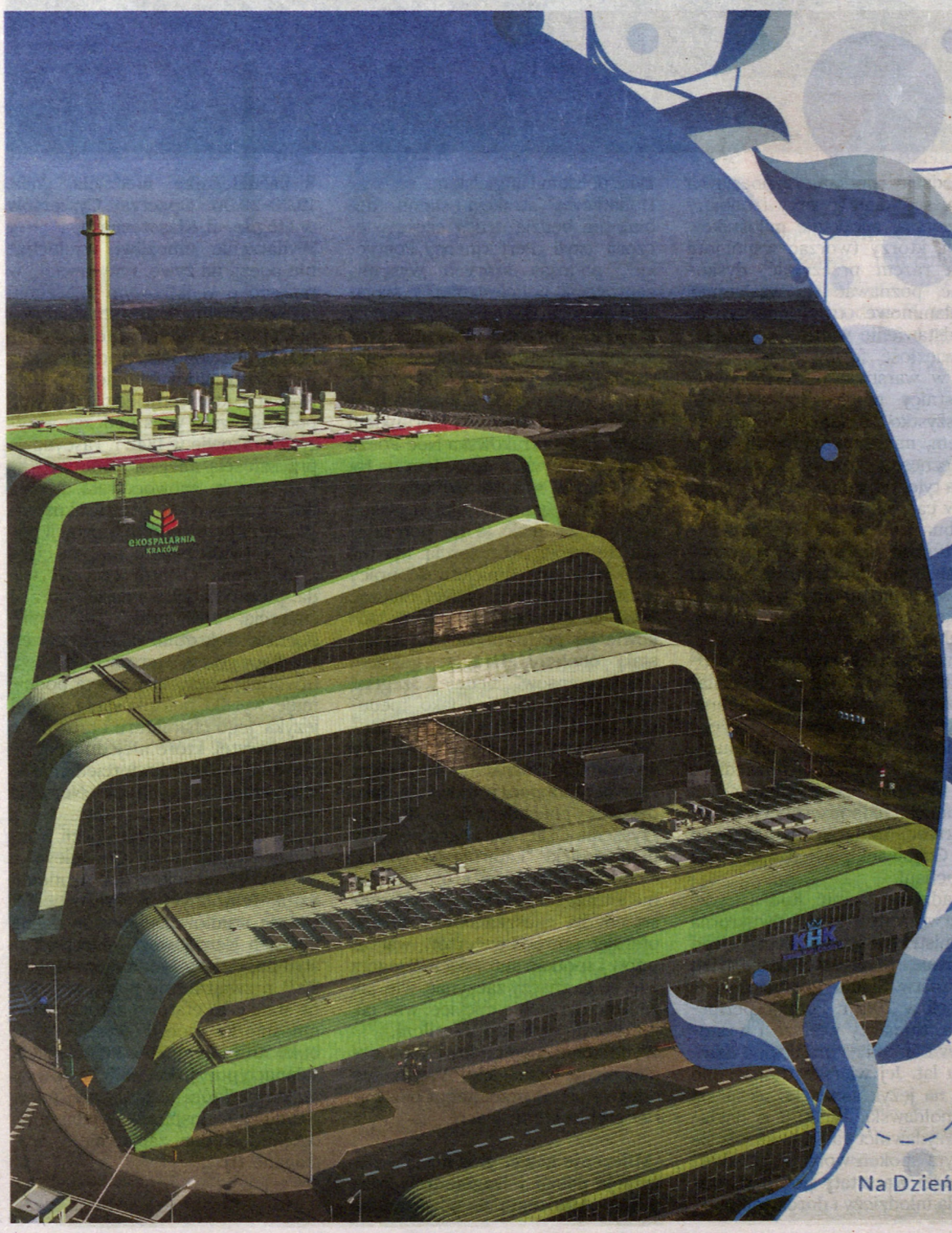

eKOSPALARNIA KRAKÓW

DZIEŃ OTWARTY EKOSPALARNI

7 PAŹDZIERNIKA 2023 R.

WSPÓLNIE BĘDZIEMY ODKRYWAĆ TAJEMNICE EKOSPALARNI OPRÓCZ ZWIEDZANIA PRZYGOTOWALIŚMY TEŻ MNÓSTWO ATRAKCJI

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NT. REJESTRACJI NA STRONIE WWW.EKOSPALARNIA.KRAKOW.PL

Na Dzień Otwarty zaprasza właściciel i operator Ekospalarni

KHK Krakowski Holding Komunalny SA

Kraków

PIKNIK

BUDŻETU OBYWATELSKIEGO DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE

30 września 2023 r. (sobota), godz. 11:00-15:00
Planty Mistrzejowickie

W programie:

- prezentacja projektów Budżetu Obywatelskiego miasta Krakowa
- bezpłatne atrakcje dla dzieci: dmuchańce, wata cukrowa i popcorn

CENTRUM MŁODZIEŻY - JEDNOSTKA OŚWIATOWA MIASTA KRAKOWA

ORGANIZATORZY:

XV MISTRZEJOWICE

CENTRUM MŁODZIEŻY W KRAKOWIE

RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:
Przewodniczący: Marek Hohenauer, z-a przewodniczącego: Konrad Maciejowski, członkowie zarządu: Krzysztof Bąk, Maciej Cieślik, Anna Trzoniec. Biuro Rady Dzielnicy: ul. Miśnieńska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Krzysztof Bąk - ostatni czwartek miesiąca w g. 17.00-18.00, Maciej Cieślik - ostatni wtorek miesiąca w g. 17.00-18.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl.

GŁOSOWANIE NAD STAWEM

W pięknej przestrzeni Ogrodu nad stawem przy ulicy Kaczeńcowej, mimo kapryśnej pogody, wielu mieszkańców Bieńczyc oddawało w ostatnią niedzielę swoje głosy w jubileuszowej, 10. już edycji Budżetu Obywatelskiego. Tym razem można wybrać 3 spośród 32 projektów dzielnicowych i 3 z blisko 200 projektów ogólnomiejskich, w tym kilku bezpośrednio dotyczących Bieńczyc.

W tegorocznej edycji budżetu dla dzielnicy przewidziano 1,34 mln złotych na realizację zwycięskich projektów. Warto więc i tym razem sięgnąć po pełną kwotę.

To już drugi raz, gdy mieszkańcy Bieńczyc przybyli zagłosować nad staw przy Kaczeńcowej. A warto powiedzieć, że ta piękna zorganizowana przestrzeń w miejscu, do którego z uwagi na jego wygląd, mało kto ongiś zaglądał, to właśnie efekt jednego ze zwycięskich projektów poprzednich edycji Budżetu Obywatelskiego.

Na miejscu można było zapoznać się z poszczególnymi projektami, przedstawianymi przez radnych dzielnicowych i przez prowadzącego spotkanie. Przy niesprzyjającej pogodzie mieszkańcy, głosując, rozgrzewali się kawą, herbatą i smacznymi kanapkami przygotowanymi tradycyjnie przez uczniów Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1 z osiedla Złotej Jesieni, a całość w rytm, granych na żywo, nastrojowych melodii.

- Nieco obawialiśmy się tego spotkania z uwagi na pogodę, ale nasi mieszkańcy nie zawiedli i licznie i tym razem przybyli do Ogrodu nad stawem. Dyskutowaliśmy o pozytywnie zweryfikowanych w tym roku projektach. Ciekawych, istotnych dla poszczególnych segmentów dzielnicy, wartych głosowania – wyjaśniała Agnieszka Łoś, radna dzielnicowa z tego właśnie okręgu.

Zdjęcia: Zygmunt Bińczycki

DOBRY HUMOR PONAD DESZCZ I CHMURY

Na jak zawsze gościnnym terenie Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka, na osiedlu Kalinowym 18, w sobotę, 23 września, odbyły się 23. już Spotkania Bieńczyckie. Święto Dzielnicy XVI i jej mieszkańców. Mimo niesprzyjającej aury bawiono się do późnego wieczora, rozmawiano, śmiano na wspólnym spotkaniu całych rodzin i wielu pokoleń bieńczyczan. Nad całością czuwali gospodarze Spotkań Bieńczyckich – Zygmunt Bińczycki, przewodniczący szesnastki i Monika Modrzejewska, dyrektorka MDK im. Korczaka.

Fot. Urszula Aksamit

I choć pogoda nie była tym razem sprzymierzeńcem celebrowania święta dzielnicy, to dobre nastroje wszystkich licznie przybyłych mieszkańców Bieńczyc rozpędzały ciemne chmury zbierające się co rusz nad terenem. A i deszcz okazał się niestraszny uczestnikom tradycyjnego dzielnicowego wydarzenia.

Nim doszło do oficjalnych powitań przybyłych gości i ich wystąpień swoje umiejętności wokalne i taneczne zaprezentowały dzieci i młodzież ze szkół bieńczyckich, a także zespoły MDK im. Janusza Korczaka. Brawa widzów były najlepszą nagrodą za świetne występy.

Fot. Zygmunt Bińczycki

W namiocie Dzielnicy XVI Bieńczyce można było zapoznać się ze zweryfikowanymi projektami tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego i dowiedzieć się, że do 6 października można już głosować na te projekty, które mieszkańcom są najbliższe, dzięki czemu kolejny już raz zyska dzielnicowa przestrzeń i jej mieszkańcy. Oczywiście, na miejscu można było od razu oddać swój głos w tegorocznej, jubileuszowej, bo już 10. edycji BO.

Licznie zgromadzoną publiczność spotkań rozgrzewał zespół Kulma Band, świetnie grając covery zespołu Maanam.

Oczywiście, nie zabrakło waty cukrowej i popcornu dla najmłodszych bieńczyczan. Dzieciaki szalały w wesołym miasteczku – na trampolinie, zjeżdżalni i na karuzeli. Darmowy poczęstunek przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1 umilał czas mieszkańcom zgromadzonym na tegorocznych Spotkaniach Bieńczyckich.

Do zdobycia były też liczne nagrody główne imprezy, które na scenie wręczał przewodniczący dzielnicy wraz z radnymi. M.in. młynek do kawy, mikser, opiekacz czy mikrofalówka, a nawet rower elektryczny.

Przez cały czas wspólnego świętowania wolontariusze zbierali datki na Hospicjum św. Łazarza z ulicy Fatimskiej. Zachęcał do tego Zygmunt Bińczycki, przypominając, że od lat datki na hospicjum zbierane są także podczas kolejnych koncertów cyklu „Nowa Huta. Dlaczego nie?!"

Tłumnie bawiono się i tańczono do późnych godzin podczas występu gwiazdy wieczoru – Kasi Wilk, której gościnnie towarzyszył doskonale znany Mezo.

Organizatorzy Spotkań Bieńczyckich 2023 dziękują serdecznie za wsparcie i współpracę sponsorom: PUHiT Kraków i Sigma Pizza&Bar, firmie Pojazdy Elektryczne Amperi; partnerom – MPEC Kraków, Bibliotece Kraków. Fundacji Nowe Centrum, CAS Bieńczyce, CAS Złota Jesień Hutnika, Hospicjum św. Łazarza, MOS Wschód, Szkole Aspirantów PSP, Hufcowi ZHP Kraków- Nowa Huta, policji, DKMS.

Patronami medialnymi wydarzenia byli: Głos. Tygodnik Nowohucki, Kurier Bieńczycki, Radio Plus i krakow.pl.

Fot. Zygmunt Bińczycki

RADA DZIELNICY XVI BIEŃCZYCE:
os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków, tel. 12 641 4567, fax. 12 641 4567, e-mail: rada@dzielnica16.krakow.pl. Przewodniczący Rady i Zarządu: Zygmunt Bińczycki. Zastępca Przewodniczącego: Robert Adamek. Członkowie Zarządu: Urszula Aksamit, Stanisława Jung-Konstanty, Łukasz Wabik.

WYBIERZ, ZAGŁOSUJ, ZDECYDUJ !

22 września do 6 października 2023 r. termin głosowania w 10 edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa. Przedstawiamy projekty dzielnicowe, na które głosować mogą mieszkańcy Wzgórz Krzesławickich:

1 KRZESŁAWICKI WIENIEC DOŻYNKOWY
Projekt zakłada stworzenie wieńca dożynkowego podczas warsztatów florystycznych z profesjonalnym florystą, co pozwoli na integrację oraz stworzenie więzi starszych mieszkańców z młodszymi, a także kultywowanie tradycji dawnej wsi Krzesławice.
Kwota 2 800 PLN

2 DZIEŃ KOBIET W KLUBIE KRZESŁAWICE
Projekt zakłada kilkugodzinne spotkanie dla kobiet z sąsiedztwa. Będzie składał się z zajęć pilatesu/yogi, warsztatów artystycznych oraz rozmowy uczestniczek przy poczęstunku.
Kwota 2 500 PLN

3 WARSZTATY PLASTYCZNE INSPIROWANE KRZESŁAWICAMI
Zorganizowane w Klubie Krzesławice warsztaty plastyczne, skoncentrowane będą wokół tematu Krzesławic oraz twórczości Jana Matejki. Warsztaty będą przeznaczone dla dwóch grup - dorosłych i młodzieży oraz dzieci.
Kwota 3 800 PLN

4 Strefa edukacyjno- wypoczynkowa przy SP nr 78 ul. Jaskrowa 5
Projekt zakłada utworzenie strefy edukacyjno-wypoczynkowej w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 78 w Krakowie przy ul. Jaskrowej 5, łączącej cechy parku kieszonkowego oraz miejsca do prowadzenia zajęć na zewnątrz budynku dla młodzieży.
Kwota 150 000 PLN

5 Grębałów - ul. Styczna remont nakładki asfaltowej
ul. Styczna remont 350 mb nakładki asfaltowej wraz z wymianą krawężników po jednej stronie ulicy.
Kwota 605 000 PLN

8 Zróbmy w Wadowie Za Ogrodem remont nakładki asfaltowej
Zadanie polega na wykonaniu nakładki asfaltowej na ul. Za Ogrodem. Obecny stan ulicy: nawierzchnia zniszczona, głębokie dziury w asfalcie, wymaga naprawy na długości od nr 12 do 65.
Kwota 450 000 PLN

9 Śmiech to zdrowie - parkowe spotkanie z kabaretem w Wadowie
Śmiech to zdrowie - parkowe spotkanie z kabaretem w Wadowie. To już III edycja wydarzenia kulturalnego cieszącego się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców dzielnicy XVII
Kwota 44 000 PLN

10 Budowa chodnika przy ulicy Lubockiej
Budowa chodnika oraz przejścia dla pieszych będzie miała bezpośredni wpływ na poprawę bezpieczeństwa pieszych.
Kwota 665 000 PLN

11 Neurologopedia dla dzieci z XVII Dzielnicy
„Neurologopedia dla dzieci" przeznaczony jest dla dzieci przedszkolnych i szkolnych z zaburzeniami rozwoju mowy, które z powodu zaburzeń aparatu mowy są zagrożone wykluczeniem ze społeczności szkolnej, problemami rozwojowymi .
Kwota 27 800 PLN

16 Boisko Zielony Jar - oświetlenie/małe bramki
Projekt przewiduje instalację oświetlenia przy boisku znajdującym się w parku Zielony Jar oraz montaż czterech małych bramek pod wszystkimi koszami do koszykówki.
Kwota 250 000 PLN

17 Doposażenie Orlika przy SP nr 129 (edycja 2023)
Projekt przewiduje zakup dwóch bramek składanych (przenośnych) do piłki ręcznej (3x2m) i zamontowanie siatki chroniącej przed światłem.
Kwota 10 000 PLN

18 Seniorzy na Szlaku Orlich Gniazd - wycieczka
Organizacja jednodniowej autokarowej wycieczki z przewodnikiem dla 50-osobowej grupy seniorów z Dzielnicy XVII szlakiem Orlich Gniazd.
Kwota 5 200 PLN

19 Autokarowa wycieczka dla seniorów Brzesko i Okocim
Organizacja półdniowej wycieczki dla seniorów do Brzeska i Okocimia
Kwota 3 200 PLN

20 Zakup nowości do Filii 52 Biblioteki Kraków
Zakup nowości wydawniczych do Filii nr 52 Biblioteki Kraków os. Na Stoku 1, mający na celu wzbogacenie zbiorów i poprawę atrakcyjności oferty biblioteki oraz zainteresowanie nią nowych grup odbiorców.
Kwota 13 000 PLN

21 Piękny umysł 2024
Bezpłatne zajęcia nauki języka angielskiego dla młodzieży i dorosłych w 2 grupach 12 osobowych. 1 grupa na poziomie początkującym i 2 grupa na poziomie zaawansowanym.
Kwota 14 200 PLN

22 Doposażenie Rodzinnego Ogrodu Wrażeń 2.0 - Zielona Wiata
Celem zadania jest zadaszenie wiatą wertykalną istniejącej już stacji rowerowej przy Rodzinnym Ogrodzie Wrażeń. Dodatkowo doposażenie ogrodu w wiklinowy szałas do zabaw dla dzieci oraz drobne elementy architektury z wikliny. Zadania te są spójne z dotychczasową koncepcją istniejącego ogrodu.
Kwota 150 000 PLN

23 Mini park kieszonkowy przy ul. Niebyłej
Projekt zakłada utworzenie mini parku kieszonkowego przy ul. Niebyłej vis a vis bloków mieszkalnych nr 9 i 11.
Kwota 250 000 PLN

24 Na STRAŻY Bezpieczeństwa
Poprawa bezpieczeństwa powszechnego mieszkańców dzielnicy poprzez doposażenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie. Z projektu w sposób pośredni skorzysta każdy mieszkaniec, turyści i osoby pracujące na terenie dzielnicy.
Kwota 50 000 PLN

26 Mała tężnia solankowa w parku Zielony Jar Wandy
Projekt zakłada budowę w parku zielony Jar Wandy - małej tężni solankowej
Kwota 672 469 PLN

27 PIKNIK RODZINNY SPORT I MUZYKA
Przedmiotem projektu jest organizacja plenerowego pikniku rodzinnego dla mieszkańców Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie na obiektach Kompleksu Sportowego NHRK ul. Karola Darwina 49.
Kwota 107 000 PLN

28 BOISKO TO NIE WSZYSTKO
Zakup nowego sprzętu sportowego będącego istotą projektu zwiększy dostępność społeczności lokalnej do działalności sportowej, umożliwi promocję zdrowego trybu życia, zapewni podniesienie standardów organizacyjnych, w tym warunków bezpieczeństwa .
Kwota 63 300 PLN

29 PIŁKARSKIE MARZENIA W LUBOCZY
Projekt polega na wsparciu dzieci uczestniczących w zajęciach z piłki nożnej na terenie dzielnicy XVII bez względu na przynależność klubową .Zajęcia są dostępne dla chętnych dzieci, przez co jest spełniona zasada ogólnodostępności.
Kwota 424 400 PLN

30 Uporządkowanie terenu przed „Pekinem 229"
Uporządkowanie terenu przed budynkiem socjalnym (zwanym Pekin) przy ul. Kantorowickiej poprzez wyburzenie ruin po byłych komórkach wraz z usunięciem fundamentów. Usuniecie pozostałej nawierzchni betonowej wraz z rekultywacją terenu.
Kwota 143 551 PLN

33 Nie dla siedzenia w domu- aktywne Kantorowice!
Zadanie ma na celu aktywizację społeczną mieszkańców osiedla Kantorowice i okolic poprzez różne formy działania , które docelowo poprawią jakość życia mieszkańców. Skierowane zostanie do różnych grup wiekowych- od najmłodszych do seniorów.
Kwota 244 800 PLN

34 KTO rozdaje bezpłatne bilety? Teatr KTO.
Bezpłatny wstęp na spektakle dla dzieci i dla dorosłych oraz warsztaty w Teatrze KTO.
Kwota 6 000 PLN

36 Klub DUKAT stawiamy na teatr grupa dzieci i dorosłych
Zakup sprzętu nagłaśniającego oraz wyposażenia na potrzeby Klubu Dukat OKKNH. Sprzęt będzie wykorzystywany na potrzeby grupy teatralnej dzieci, młodzieży i dorosłych, w czasie działań klubowych oraz plenerowych (koncerty, spotkania, pikniki). Ze sprzętu korzystać będzie również Filia Przedszkola nr 112 w Krakowie.
Kwota 31 800 PLN

37 Oznakowanie trasy parkrun Zielony Jar
Projekt przewiduje instalację oznakowania pionowego oraz poziomego, oznaczenie startu/mety oraz montaż tablicy informacyjnej wraz z szafą/schowkiem na wyposażenie potrzebne do organizacji spotkań parkrun. Więcej szczegółów: fb.com/parkrunzielonyjar
Kwota 27 300 PLN

38 Zakup automatycznego defibrylatora AED
Celem projektu jest zakup automatycznego defibrylatora AED i montaż urządzenia na zewnątrz Klubu na terenie Klubu Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta oraz zakup w pełni wyposażonej apteczki pierwszej pomocy ze środkami opatrunkowymi.
Kwota 19 500 PLN

39 Patriotyczna Renowacja II - poprawmy wizerunek i promocje
Patriotyczny mural - to projekt, który po raz drugi zmieni wizerunek naszej dzielnicy poprzez stworzenie wielkoformatowej grafiki na ścianach elewacji. Projekt ma na celu zapobiec dewastacji ścian, poprzez namalowanie mural przyjaznego mieszkańcom.
Kwota 177 500 PLN

41 Powrót stołów do ping-ponga do Zielonego Jaru
Przedmiotem projektu jest montaż DWÓCH stołów do ping-ponga w parku Zielony Jar.
Kwota 32 300 PLN

42 Oświetlenie LED SkateparkuWzgórza Krzesławickie
Propozycja zadania dotyczy zamontowania latarni LED przy istniejącym torze skateparku
Kwota 105 000 PLN

43 Ogród Owocowy przy ul. Jagiełły
Projekt dotyczy uzupełnienia sadu przy ul. Jagiełły o krzewy owocowe.
Kwota 20 000 PLN

46 Piłkarskie marzenia na Wzgórzach Krzesławickich
Celem projektu jest kompleksowe wsparcie szkolenia dzieci uprawiających piłkę nożną. Projekt zakłada zakup sprzętu, strojów sportowych, szkolenie z przepisów piłki nożnej oraz organizację wypoczynku letniego w formie półkolonii i turnieju.
Kwota 234 000 PLN

Głosować można online poprzez platformę budżet.krakow.pl lub stacjonarnie, w formie papierowej.

Aby głos był ważny, należy zagłosować na trzy projekty dzielnicowe zgodnie z dzielnicą zamieszkania oraz na trzy projekty ogólnomiejskie.

WYKAZ PUNKTÓW DO GŁOSOWANIA

PAL Zesławice i Kantorowice
ul. Gustawa Morcinka 40, 31-762 Kraków
22.09, 25-29.09, 2-6.10 w godz. 15:00-18:00

Filia nr 52 Biblioteki Kraków
os. Na Stoku 1, 31-701 Kraków
Pn. Śr. Pt.: 12:00-19:00, Wt.: 8:30-15:30,Czw.: 12:00-15:30, Sob.: 9:00-14:00

Rada Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie
os. Na Stoku 15, 31-703 Kraków
26.09.2023 godz. 17:00-19:00 1.10.2023 godz. 10.00-14.00 3.10.2023 godz. 18:00-19:00 6.10.2023 godz. 17:00-19:00

Kaplica os. Wadów (punkt do głosowania podczas pikniku Os. Wadów)
ul. Jaskrowa 31-990 Kraków
24.09.2023 godz. 14:30-16:30

Szkoła Podstawowa 98
os. Na Stoku 52 31-708 Kraków
30.09.2023 godz. 10:30 - 13:00

Klub Aneks Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta
ul. A. Mycielskiego 11, 31-999 Kraków
25.09, 27.09, 29.09, 2.10, 4.10, 6.10 godz. 14:00-19:00

Klub Zakole Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta
Ul. Zakole 31, 31-763 Kraków
poniedziałek- piątek godz. 13.00- 18.00

Klub Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta
Ul. Wańkowicza 17, 31-752 Kraków
26.09 godz. 15.00-18.00, 28.09 godz. 16.00-19.00, 03.10 godz. 15.00-18.00, 05.10 godz. 16.00-19.00

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta
Ul. Styczna 1, 31-764 Kraków
poniedziałek -piątek godz. 10.00-18.00, 24 września (niedziela) od 12:00-18:00

RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVII:
os. Na Stoku 15, tel. 12 645 30 09, tel/faks 12 645 14 17. Przewodniczący - Andrzej Dziedzic, zastępca przewodniczącego - Leszek Zaleński, członkowie zarządu - Wiesław Czyż, Wiesław Wojnarski, Jerzy Wójcik.
DYŻURY CZŁONKÓW ZARZĄDU RADY DZIELNICY XVII w siedzibie Rady Dzielnicy XVII, os. Na Stoku 15. Andrzej Dziedzic – Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVII - w każdy poniedziałek i środę w godzinach 14.oo – 15.oo po uzgodnienie terminy w sekretariacie rady pod nr tel 12 / 645 30 09 Leszek Zaleński – Wiceprzewodniczący Zarządu Dzielnicy XVII - w pierwszy wtorek miesiąca w godz. 18.oo – 18.3o Jerzy Wójcik – Członek Zarządu Dzielnicy XVII - w trzecią środę miesiąca w godz. 11.oo – 12.oo oraz w pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 17.3o – 18.oo Wiesław Czyż – Członek Zarządu Dzielnicy XVII - w drugi czwartek miesiąca w godzinach 18.oo – 18.3o Wiesław Wojnarski – Członek Zarządu Dzielnicy XVII - w drugi poniedziałek miesiąca w godz. 17.3o – 18.oo

CZAS NA ZMIANĘ

Rozmowa z posłem na Sejm RP Aleksandrem Miszalskim

- Panie Pośle trwa kampania wyborcza przed, jak sam Pan mówi "być może najważniejszymi wyborami od 1989 roku". Czym te wybory różnią się od wcześniejszych? Jaka jest ich stawka?
Przed nami tak naprawdę bój o Polskę, o jej przyszłość. Musimy skończyć z zawłaszczaniem państwa do celów politycznych i przepuszczaniem publicznych pieniędzy na propagandę TVP, pikniki za miliony, na których rząd chwali się swoim programem wyborczym, czy wybory kopertowe. Zdecydujemy 15-go października czy Polska ma być silnym krajem w silnej, współpracującej ze sobą Europie, czy tak jak teraz izolowanym państwem pozbawionym funduszy europejskich. Tam czeka na nas ponad 30 mld euro! To, że rząd PiS nie chce tych pieniędzy, to jawny zamach na rozwój Polski.

- Jeśli Koalicja Obywatelska wygra wybory to Polacy otrzymają te pieniądze? Uda się porozumieć?
Jestem przekonany, że tak. Europejscy partnerzy bardzo jasno przedstawili swoje oczekiwania dotyczące poszanowania praworządności i zapewnienia niezależności sądów. Mamy gotowe projekty ustaw, które mogą ten problem rozwiązać. Jednak przede wszystkim zaczniemy od złożenia wniosku o te środki! Rząd Mateusza Morawieckiego do dziś nawet tego nie zrobił.

- Wiemy jak ma wyglądać współpraca Polski z Unią Europejską. A jakie inne kwestie będą ważne dla Pana i Koalicji Obywatelskiej?
To dość szerokie pytanie. Przede wszystkim mamy gotowy pakiet wsparcie dla rodzin i młodych osób, które wchodzą na rynek mieszkaniowy. Proponujemy kredyt hipoteczny 0%, dopłaty do wynajmu, a także ponad 10 mld złotych dla samorządów. Środki te miałyby być przeznaczone na remonty pustostanów, które później mogą być wynajęte jako mieszkania komunalne. Chcemy pomagać aktywnym. Stąd propozycja tzw. „babciowego", czyli kwoty 1500 zł miesięcznie wypłacanej dla matki, która po urlopie macierzyńskim wraca do pracy. Środki te będzie można przeznaczyć np. na żłobek, czy opiekunkę, albo podzielić się z rodziną, która pomoże w opiece nad dziećmi. Kolejnym wsparciem dla osób pracujących jest podniesienie kwoty wolnej od podatku do 60 tys. złotych rocznie. Oznacza to, że każdy kto zarabia do 5 tys. złotych miesięcznie, nie zapłaci ani złotówki podatku.

- A co z kwestiami przedsiębiorców? Jest Pan przedsiębiorcą od ponad 20 lat, więc bardzo dobrze zna problemy tego środowiska.
Przedsiębiorczość rzeczywiście jest dla mnie jednym z najważniejszychobszarów działalności, dlatego propozycje, które przygotowaliśmy są dla mnie bardzo istotne. To m.in. oczekiwane od dawna wprowadzenie płatności podatku PIT tylko od zapłaconych faktur. Obecnie przedsiębiorcy muszą odprowadzać podatek, nawet jeżeli płatność do nich nie została jeszcze zrealizowana. Trzeba to zmienić! Ważną dla mnie sprawą, o którą zabiegam, jest uproszczenie systemu płacenia podatków i składek do jednego przelewu, który byłby dzielony potem już przez urzędy na poszczególne elementy. Wprowadzimy też min. 6 miesięczny okres przejściowy przed wejściem w życie każdej zmiany podatkowej. Obecnie przedsiębiorcy często nie nadążają ze śledzeniem zmian w prawie! Tak nie może być! Zamiast siedzieć codziennie nad nowymi przepisami powinni zająć się przede wszystkim prowadzeniem działalności. Chcemy także żeby ZUS wypłacał zasiłek chorobowy już od pierwszego dnia zwolnienia chorobowego w mikroprzedsiębiorstwach. Trzeba pomóc też tym najmniejszym.

- Obserwując Pana działalność w Sejmie, ale także wcześniej w Radzie Miasta Krakowa, widać wyraźnie, że jednym z Pana priorytetów zawsze były kwestie ekologiczne. Jak jest teraz i jakie ma Pan propozycje w tym obszarze na przyszłość?
To przykre, że wciąż musimy walczyć o tak podstawowe kwestie jak czyste powietrze. Chcę doprowadzić do wyeliminowania w Małopolsce kopciuchów, a docelowo węgla. To, co udało się w Krakowie, możliwe jest także w innych gminach. Potrzeba do tego jednak efektywnego i kompleksowego wsparcia państwa, a nie działań pozorowanych jak do teraz. Od dawna podaję konkretne rozwiązania jak poprawić program Czyste Powietrze. Ważna jest również ochrona rzek. Mamy przykłady, także z Krakowa, jak słabo chronimy nasze wody. Trzeba to zmienić, zmniejszyć liczbę pozwoleń na wylewanie odpadów do rzek i wprowadzić efektywny system kontroli. Jeżeli o kontroli mowa, to jest także sprawa wysypisk odpadów. Widzimy w mediach kolejne płonące, nielegalne wysypiska z opadami, także niebezpiecznymi. Wystarczy pojechać w Krakowie np. w rejon ulicy Łowińskiego i też można takie spotkać. Od lat toczą się sprawy o posprzątanie odpadów, ale egzekucji nie ma. Potrzebujemy skutecznych służb ochrony przyrody.

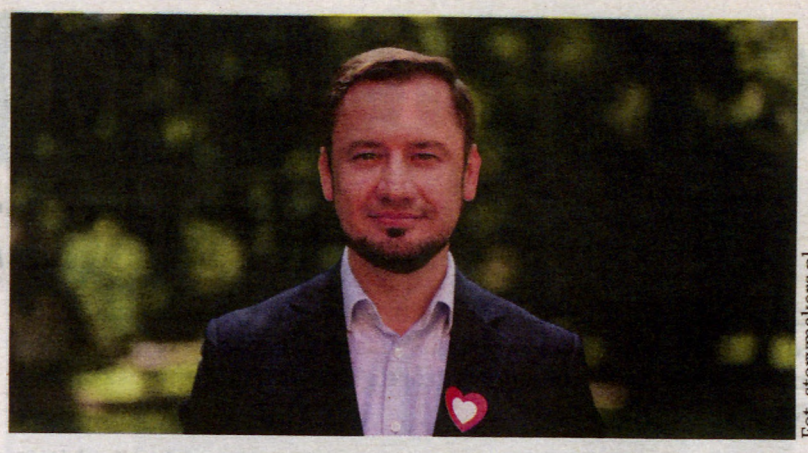
Fot. storymakers.pl

- Konkurenci w swoim programie mówią o bezpiecznej Polsce, jak Pan to ocenia, także przez pryzmat tego co działo się w tej kadencji Sejmu?
To jest piękne hasło z ich strony, ale nie poparte rzeczywistością! Jak dbali o nasze bezpieczeństwo? Pędząc rządowymi limuzynami? Czy tak dbają jak na ostatnim pikniku, gdzie helikopter zerwał linie wysokiego napięcia, a ludzie w panice uciekali bojąc się o swoje życie? Nasze bezpieczeństwo według PiS ma gwarantować komendant, który w swoim gabinecie odpalił granatnik! A co z bezpieczeństwem dzieci i młodzieży? Zamiast walczyć o ich zdrowie psychiczne to oni walczą z telefonem zaufania zabierając mu finansowanie. Takie przykłady można mnożyć. Mam wrażenie, że jedyne bezpieczeństwo o jakie realnie zadbali to bezpieczeństwo finansowe swoich bliskich w publicznych spółkach.

- Czy w październiku to się skończy? Czy opozycja odniesie wyborczy sukces?
Jestem o tym głęboko przekonany, opozycja wygra te wybory. Nie oznacza to całkowitej destrukcji wszystkich wprowadzonych rozwiązań. Mówiliśmy o tym bardzo jasno, że np. pozostawimy program 500/800+. Zaczniemy jednak od przywrócenia ładu i praworządności oraz zagwarantowania niezawisłości sądów. Potem przyjdzie czas na uzdrowienie wielu sektorów i instytucji państwa, które PiS zniszczyło przez te lata albo zrobiło z nich prywatne folwarki. Trzeba jak najszybciej przerwać to niszczenie Polski oraz sprawdzić wszystkie ponoszone wydatki. Każdą aferę, która była w tym czasie należy rozliczymy do samego końca, a winnych postawimy przed odpowiednimi organami.
Dokonamy również transformacji energetycznej poprzez rozwój odnawialnych źródeł energii, obniżymy ceny energii oraz inflację poprzez odchudzenie wydatków rządowych i marż koncernów energetycznych. Skrócimy kolejki do specjalistów oraz zadbamy o bezpieczeństwo energetyczne, ekonomiczne i terytorialne Polaków odbudowując relacje z Unią Europejską.
Jestem pewien że się nam to uda! Czas na zmianę 15 października. Wierzę, że dokonamy jej wspólnie!

Dziękuję za rozmowę
Rozmawiał MARCIN PIETRZYK

Polska 2050
Szymona Hołowni

TRZECIA DROGA

W Sejmie dalej dla Krakowa

1 miejsce
Lista nr 2

Rafał
Komarewicz

Materiał KKW Trzecia Droga PSL – PL2050 Szymona Hołowni

MIESZKANIA CHRONIONE

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie rozwija formy wsparcia środowiskowego. Tak, aby usługi społeczne były świadczone w miejscu zamieszkania osób wymagających pomocy, w ich społecznościach lokalnych, zgodnie z potrzebami i oczekiwaniami mieszkańców. Powyższe założenia wpisują się w proces deinstytucjonalizacji usług społecznych. Jedną z oferowanych form wsparcia, mającą na celu stworzenie dla osób wymagających całodobowego wsparcia warunków pobytu jak najbardziej zbliżonych do domowych, jest zapewnienie pobytu w mieszkaniu chronionym (treningowym lub wspieranym).

Fot. Tak wyglądają mieszkania chronione przygotowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w różnych lokalizacjach Krakowa.

Pobyt w mieszkaniu chronionym jest formą wsparcia przygotowującą osoby przebywające do prowadzenia samodzielnego życia, albo zastępującą pobyt w placówce zapewniającej całodobową opiekę. Wszystko to pod opieką specjalistów. Pobyt w takim mieszkaniu może być przyznany osobie, która ze względu na trudną sytuację życiową, wiek, niepełnosprawność albo chorobę, potrzebuje wsparcia w funkcjonowaniu w codziennym życiu, ale nie wymaga usług w zakresie świadczonym przez jednostkę całodobowej opieki np. dom pomocy społecznej.

Różne formy treningu życiowego

W mieszkaniach tych, przeznaczonych dla osób w podeszłym wieku, przewlekle chorych i tych z zaburzeniami psychicznymi, realizowane są różnorakie działania ukierunkowane na podniesienie poziomu samodzielności. W tym treningi: kulinarne, prania, higieny, czystości, poruszania się komunikacją miejską, korzystania ze sprzętów AGD, komunikacji interpersonalnej, wizażu, zdrowego trybu życia, spędzania czasu wolnego czy ubierania się dostosowanego do panujących warunków atmosferycznych. Ważny dla mieszkańców jest także trening finansowy – gospodarowania pieniędzmi, płacenia za nabywane produkty, itp.
W takich miejscach seniorzy mogą prawie samodzielnie funkcjonować, są doglądani przez pracowników socjalnych, którzy udzielają pomocy w różnych sprawach życiowych, jak wizyta w szpitalu czy załatwianie spraw urzędowych, ale potrafią jednak samodzielnie funkcjonować.
Andrzej Kulig, I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa, odpowiedzialny za politykę społeczną i komunalną, wielokrotnie podkreślał, że jeżeli chodzi o politykę senioralną, to budowa domów pomocy społecznej nie powinna być najważniejszym celem, realizowanym przez Gminę Miejską Kraków.
– Dążymy do tego, aby pojawiały się rozwiązania, w których seniorzy są maksymalnie długo aktywni. Z tego powodu rozwijamy od lat taką formę wsparcia, jak mieszkania chronione – mówił Andrzej Kulig.

Odpowiadając na potrzeby mieszkańców Krakowa gmina sukcesywnie uruchamia nowe mieszkania chronione wspierane oraz treningowe. Są to także mieszkania przystosowano dla osób z niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnościami sprzężonymi (winda, system przyzywowy, kuchnia i łazienka dostosowana do potrzeb osób poruszających się na wózkach).
W okresie od roku 2018 do połowy 2023 nastąpił znaczny wzrost liczby miejsc w mieszkaniach chronionych dla seniorów i osób z niepełnosprawnościami z 73 do 117. Warto zaznaczyć, że w 2013 roku było to jedynie 29 miejsc. Tak więc liczba miejsc w takich mieszkaniach, na przestrzeni ostatnich 10 lat, wzrosła blisko czterokrotnie.

„Sami-Dzielni!" – nowy standard mieszkalnictwa

Bardzo istotnym elementem polityki społecznej Gminy Kraków w kontekście rozwoju mieszkań chronionych jest realizowany od 2019 r. projekt pod nazwą „Sami-Dzielni! Nowe standardy mieszkalnictwa wspomaganego dla osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi". Jest on współfinansowany z środków Unii Europejskiej. Jego najważniejszym celem jest opracowanie i przetestowanie jednorodnego standardu funkcjonowania mieszkań wspomaganych dla osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w tym: z niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną, głuchoniewidomych, niewidomych z niepełnosprawnością fizyczną, chorujących psychicznie z niepełnosprawnością fizyczną, które ze względu na swoje ograniczenia wymagają pomocy w codziennym życiu. To także stworzenie takim osobom warunków, które umożliwią im niezależne funkcjonowanie w społeczności lokalnej. W ramach tego projektu świadczone są usługi o charakterze społecznym, opiekuńczo-wspierającym, zawodowym oraz pomoc psychologiczna.
Adresatami projektu są pełnoletni mieszkańcy Krakowa, którzy ze względu na posiadaną niepełnosprawność sprzężoną mają trudności w samodzielnym funkcjonowaniu i podejmowaniu określonych ról społecznych.
Pod okiem specjalistów/asystentów uczestniczą oni w zajęciach i wykonują codzienne obowiązki. W ten sposób uczą się prowadzenia

gospodarstwa domowego, przestrzegania higieny osobistej, zarządzania własnym budżetem, poruszania się środkami komunikacji miejskiej oraz załatwiania spraw w urzędach, prowadzenia zdrowego trybu życia, organizacji czasu wolnego.
Mieszkańcy, poza własnymi aktywnościami, jak nauka czy praca, spędzają wspólnie czas i obchodzą ważne dla nich wydarzenia. Dodatkowo organizowane są dla nich wycieczki integracyjne – np. rejs po Wiśle, lot balonem czy wyjścia na kręgle.
Usługi w ramach projektu realizowane są w: mieszkaniu wspomaganym-treningowym, mieszkaniu wspomaganym-wspieranym i w mieszkaniach własnych uczestników.
Czas udziału w projekcie „Sami-Dzielni" wynosi do 6 miesięcy, z możliwością jego przedłużenia. Wsparciem obejmowane są również rodziny i opiekunowie osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi, a oferowane im usługi są dopasowane do indywidualnych potrzeb.

Pobyt w takim mieszkaniu ma być kolejnym krokiem do usamodzielnia się i utrwalenia zdobytej samodzielności, co przekłada się na późniejsze zwiększenie komfortu życia uczestników projektu. Pierwsi z uczestników projektu zostali objęci specjalistycznym wsparciem już na początku 2020 r., W następnych latach miasto przygotowywało mieszkania dla realizacji projektu w różnych lokalizacjach. W grudniu 2022 r. na potrzeby mieszkania wspomaganego-treningowego dostosowano kolejny lokal mieszkalny. Tym razem przeznaczony dla 6 osób. Od początku realizacji projektu wsparciem objęto 61 osób. Obecnie w 3 mieszkaniach, prowadzonych w ramach projektu, przebywa 14 osób.
Oprócz mieszkań chronionych dla osób w podeszłym wieku i tych z zaburzeniami psychicznymi, funkcjonuje w Krakowie 6 mieszkań chronionych zapewniających 27 miejsc dla bezdomnych lub zagrożonych bezdomnością mężczyzn oraz 5 miejsc dla bezdomnych kobiet. Funkcjonują także 4 mieszkania chronione treningowe dla kobiet i kobiet z dziećmi zapewniające 27 miejsc. Mieszkania te przeznaczone są w szczególności dla osób opuszczających Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia, które po wykorzystaniu trzymiesięcznego okresu schronienia w ramach interwencji kryzysowej potrzebują dalszego wsparcia, pomocy i wzmocnienia w powrocie do funkcjonowania w środowisku bez przemocy.
Na pobyt w mieszkaniach chronionych mogą także liczyć usamodzielniający się wychowankowie pieczy zastępczej, którzy nie mieli zabezpieczonych potrzeb mieszkaniowych. Obecnie w Krakowie funkcjonują 3 takie mieszkania, które zapewniają 17 miejsc.

Zdjęcia: archiwum MOPS w Krakowie

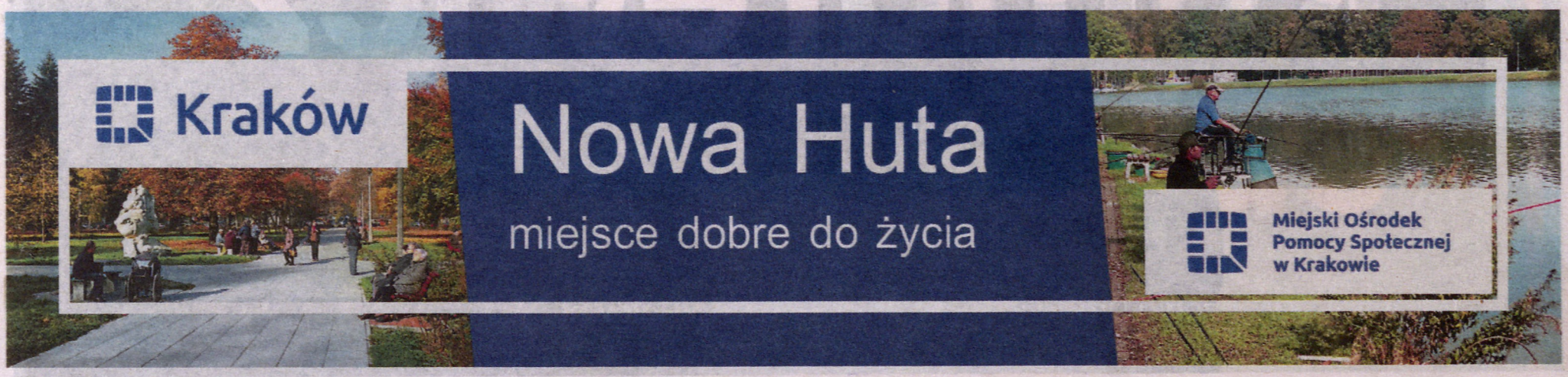

GŁOS MŁODEJ HUTY
29.09.2023 r.
Nr. 37/2023 (869)
gmh@o2.pl

„Czasem coś jest, a potem tego nie ma...”

... Przynajmniej w przestrzeni. Tak było z trzecim drzewem w ogrodzie ARTzony. Czy wszyscy mieszkańcy i mieszkanki Nowej Huty opowiadają sobie o nim te same historie? Jakie to były historie? Czy w ogóle jakieś są? A jeśli nie ma, to czy można jakieś wymyślić?” – tak rozpoczyna się „Opowieść Trzeciego Drzewa” (związana z Przestrzenią Opowieści), do której tworzenia w ramach wspólnego projektu zaprosiło partnerstwo lokalne „Kreacje. W Sieci Kultury 2023”, czyli grupa działaczy i działaczek współrealizujących projekt.

Czym jest Przestrzeń Opowieści? To przestrzeń warsztatowa, podczas której mieszkanki i mieszkańcy snuli wspólną historię o miejscu zamieszkania, miejscu związanym z domem kultury i tytułowym trzecim drzewem. Trzecie drzewo – znajdujące się w ogrodzie ARTzony Ośrodka Kultury Norwida, ścięte w tym roku ze względu na chorobę – stanowiło punkt wyjścia opowieści, narracyjny impuls i kolektywną inspirację.

Na podstawie tych relacji opracowany będzie scenariusz baśni, która zostanie opowiedziana podczas spotkania finałowego w projekcie. Rozwinięcie storyczne będzie stanowił podkast sąsiedzki, koncentrujący się m.in. na rozmowach i rozważaniach wokół życia dzielnicy i koegzystowania w ramach przestrzeni animacji kultury.

Rozwinięcia historii powstałych podczas warsztatu z Mateuszem Świstakiem, wysłuchamy w październiku tego roku. Wtedy też będzie można dołączyć do działań artystycznych w ogrodzie ARTzony. Zapalnikiem narracyjnym będzie krajobraz ogrodu i jego przemiany. Materiał ze ściętego dębu posłuży do wykonania instalacji plenerowej przez artystę rzeźbiarza. Osoby uczestniczące w wydarzeniu będą mogły obserwować prace na żywo, ale też poznać cykl życia drzewa.

„Kreacje. W Sieci Kultury 2023” to przedsięwzięcie mające na celu budowanie partnerskich relacji w środowisku lokalnym Nowej Huty. W ramach działań w czerwcu 2023 roku zostało zawiązane partnerstwa w obszarze kultury pomiędzy instytucjami i organizacjami: Ośrodekiem Kultury Norwida (www.okn.edu.pl), Krystianem Truchalskim (Baśni Las, Ibabu), Krajobrysem. Pracownią Ogrodu, Fundacją Kultura i Miejsce (http://kulturaimiejsce.pl) Centrum Edukacji Ekologicznej Symbioza, Instytutem Malarstwa i Edukacji Artystycznej / Uniwersytetem Pedagogicznym.

Projekt „Kreacje. W Sieci Kultury 2023” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: „Dom Kultury+ Edycja 2023”. Szczegółowe informacje: www.okn.edu.pl.

SPORT

Z NOTESU KIBICA

29.09 (piątek) – godz. 15.30, piłkarska Centralna Liga Trampkarzy: Hutnik – Resovia Rzeszów
30.09 (sobota) – godz. 11, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrzów – Pcimianka Pcim
30.09 (sb) – godz. 11, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Batory Wola Batorska – Czarnochowice; godz. 15.30: Dąb Zabierzów Bocheński – Strażak Kokotów, Wiarusy Igołomia – Iskra Zakrzów
30.09 (sb) – godz. 12: piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Puszcza Niepołomice – Wisła II Kraków
30.09 (sobota) – godz. 13, piłkarska Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia: Hutnik – Stal Rzeszów
30.09 (sb) – godz. 14, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Cobra Wężerów
30.09 (sb) – godz. 15, II liga piłki nożnej: Hutnik – Chojniczanka Chojnice
30.09 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Partyzant Dojazdów – Clepardia Kraków; godz. 16: Bronowianka – Grębałowianka
30.09 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa A – grupa I: Wanda – Czarni Grzegorzowice, Ekler Baranówka – Zawisza Sulechów
30.09 (sb) – godz. 15.30, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Wiarusy II Igołomia – Start Brzezie
30.09 (sb) – godz. 17, II liga siatkówki mężczyzn – grupa IV: Hutnik – Błękitni Ropczyce (hala SP 105, os. Słoneczne)
30.09 (sb) – godz. 17.30, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Ruch Chorzów (stadion Cracovii)
1.10 (niedziela) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów: Puszcza Niepołomice – Hutnik
1.10 (nd) – godz. 13, piłkarska klasa B – grupa III: Albertus – Pogoń II Skotniki
1.10 (nd) – godz. 15, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Wiślanka Grabie – Spójnia Osiek-Zawada
1.10 (sb) – godz. 15.30, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Wawrzynianka – Ledniczanka Lednica Górna
1.10 (nd) – godz. 16.30, piłkarska klasa A – grupa I: Galicja Raciborowice – Dragoons Kraków
4.10 (środa) – godz. 16, ¼ finału piłkarskiego Pucharu Polski w regionie krakowskim: Sokół Kocmyrzów – Garbarnia

ZABAWILI SIĘ W ŚW. MIKOŁAJA

KKS 1925 KALISZ – HUTNIK 3-0 (1-0)
1-0 – Putno (2), 2-0 – Sobol (4), 3-0 – Sobol (26).
HUTNIK: Kaczorowski – K. Głogowski, Kubowicz (46. M. Głogowski), Wenger, Marcinkowski (70. Jania) – Rakels (81. Chmiel), Drąg (63. Świątek), Budziński, Zawadzki, Kieliś – Lelek (46. Wróbel.
Sędziował Sebastian Tarnowski z Wrocławia. Żółte kartki: Białczyk, Wysokiński, Szewczyk, Smoliński, Kieliba – Drąg, M. Głogowski. Widzów: 1450.

Niewiele dobrego da się powiedzieć o tym występie nowohuckich piłkarzy, którzy bardzo źle spisywali się zwłaszcza w obronie. Od początku w niej błądzili, pozostawiając puste przestrzenie w pobliżu bramki i rozdając miejscowym prezenty, chociaż do Mikołaja było jeszcze dwa i pół miesiąca. I już pierwsza akcja KKS zakończyła się ich stratą, gdyż nikt nie pilnował Bartłomieja Putno, który długo się nie zastanawiał i od razu uderzył. Niestety, dalej jeszcze spali i podobnie zachowali się po chwili. Tym razem pozwolili Hubertowi Sobolowi przebiec z piłką przez prawie pół boiska. Dopiero gdzieś po kwadransie dotarło do nich co zrobili i wyprowadzili kilka akcji. Jednak na swojej połowie wciąż pozwalali gospodarzom na zbyt wiele, co zakończyło się kolejnym golem dla KKS, a mogło być ich więcej. I właściwie było już po meczu, chociaż po przerwie krakowianie grali uważniej w defensywie i częściej atakowali, ale nie było ich stać na zmianę wyniku.
Jest nowy lider II ligi, został nim KKS – 19 pkt. Hutnik spadł na ósme miejsce – 15 pkt. W najbliższym spotkaniu będzie gościł coraz lepiej spisującą się Chojniczankę. **(dan)**

PIERWSZY WYJAZDOWY PUNKT

RADOMIAK RADOM – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1-1 (0-0)
0-1 – Sołowiej (49), 1-1 – Henrique (51).
PUSZCZA: Zych – Pięczek, Craciun, Sołowiej, Jakuba – Bartosz (64. Majchrzak), Hajda, Poczobut, Tomalski (89. Zapolnik), Cholewiak (90. Koj) – Mesanović (64. Siemaszko).
Sędziował Marcin Szczerbowicz z Olsztyna. Żółte kartki: Cichocki – Sołowiej, Majchrzak, Jakuba, Zych. Widzów: 7523.

- Jestem zadowolony z wyniku, ale nie z całej naszej gry. Musimy być bardziej odważni, bardziej skoncentrowani – stwierdził po spotkaniu trener „Żubrów", Tomasz Tułacz. Warto jednak podkreślić, że niepołomiczanie nie tylko biegali – do nich należy rekord ekstraklasy, ponad 128 km w meczu, a tym razem ledwie 112 km – ale starali się grać. Dzięki temu zdobyli pierwszy punkt na wyjeździe, choć rzeczywiście mogło być lepiej, bo stworzyli sobie więcej sytuacji. Niestety, zaraz po uzyskaniu prowadzenia zapomnieli o obronie własnej bramki. Ale mogło być również gorzej, bo po tej stracie to Radomiak przejął inicjatywę. Gospodarze mogli objąć prowadzenie jeszcze w I połowie, kiedy Puszcza przeważała. Na szczęście Oliwier Zych obronił rzut karny.
Najwyżej w tabeli znajduje się Śląsk – 19 pkt. Puszcza plasuje się na piętnastym miejscu – 8 pkt. W kolejnym meczu będzie podejmować ostatni Ruch Chorzów. **(dan)**

RUSZA DRUGA LIGA SIATKARZY

W najbliższy weekend rozpoczynają się rozgrywki II ligi siatkarzy. Uczestniczyć w nich będą dwa nowohuckie zespoły – Hutnik i Sparta – które rywalizować będą w IV grupie.
Hutnicy, w poprzednim sezonie zajęli drugie miejsce, zaczną występy od meczu z Błękitnymi Ropczyce. Tak jak w poprzednich zmaganiach grać będą w hali SP 105 na os. Słonecznym – wstęp na mecze jest bezpłatny – w której będą mieć również zajęcia (w gorszej sytuacji są młodzieżowe drużyny tego klubu, które za miesiąc nie będą miały gdzie trenować). W liczącej 21 zawodników kadrze nie doszło do wielu zmian. Z wiodących graczy odszedł tylko Marcin Zabawa, a pozyskano czterech.
- Liczymy na miejsce w czołowej czwórce, dającej prawo udziału w play-off – mówi prezes Mirosław Janawa.
Sparta zacznie zmagania tydzień później w swojej hali w ZSOS 2 na os. Teatralnym. Spotka się wtedy z Gamratem Jasło. Ten opóźniony start spowodowany został przełożeniem wyjazdowego meczu I kolejki z TKS Tychy. W kadrze znajdują się sami juniorzy. Ostatnim sprawdzianem dla nich był występ w turnieju w Zawierciu. Pokonali oni po 3-0 rówieśników z Gwardii Wrocław i Warty Zawiercie oraz po 2-1 Jastrzębski Węgiel i Resovię. - Naszym głównym zadaniem jest wyszkolenie tej młodzieży, aby w przyszłości spełniała się w seniorskiej siatce – podkreśla trener Adam Fedorek. **(dan)**

NIEUDANY START RĘCZNYCH

ASPR ZAWADZKIE – HUTNIK 28-26 (16-8)
HUTNIK: Czapelka, Pęgielski – Adaś, Krawczyk 3, Kondela, Przała, Bartosz, Gubała, Bekier 5, Cichy, Krzysztof 6, Szot 4, Słowiński, Jagielak, Trawnicki 7, Żarnowski 1.
Gorzej chyba nie mogli rozpocząć drugoligowego sezonu – występują w IV grupie – piłkarze ręczni z Nowy Huty. Spotkanie z zespołem z Opolskiego przez większość czasu wyglądało w ich wykonaniu, jak sparing rozpoczynający okres przygotowawczy. Beznadziejnie grali w obronie i tak samo w ataku. Jedyne wytłumaczenie takiej postawy, jakie przychodzi na myśl to, że spory wpływ na ich słaby występ mogły mieć zmiany personalne, jakie nastąpiły w zespole. Nowym trenerem został Wiktor Witowski i dziewięciu nowych zawodników.
Hutnicy nie tylko ani razu nie prowadzili, ale nawet nie remisowali. Dopiero w 48 min, przegrywając 15-25, zaczęli częściej trafiać, zdobywając do końca aż jedenaście bramek. Gospodarze twierdzili potem, że było to spowodowane upływem sił, gdyż mieli szczuplejszą kadrę.
Kolejne spotkanie czeka szczypiornistów Hutnika znowu na wyjeździe. Tym razem pojadą do Rokitnicy Zabrze. **(dan)**

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Wisła Płock – Hutnik 2-1 (1-1): Stodulski. Na fotel lidera wskoczył AKS SMS Łódź – 18 pkt, Hutnik jest na jedenastym miejscu – 7.
Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. KKP Korona Kielce – Hutnik 2-1 (1-0): Stożek. Prowadzi Korona Kielce (jest to inny zespół niż ten, z którym mierzyli się hutnicy) – 15 pkt. Hutnik wyprzedzony został przez tego przeciwnika i osunął się na siódme miejsce – 4 pkt.
Małopolska Liga Juniorów. Hutnik – Wolania Wola Rzędzińska 8-1 (2-0): Łapczyński 2, Stanaszek, Kukla 2, Gocal, Żmuda, Mucha; Pogoń Skotniki – Puszcza Niepołomice 0-7 (0-2): Żałek, Wójcik, Sendor, Brzdęk 3, Materna. Prowadzi Puszcza – 24 pkt, wiceliderem jest Hutnik – 21.
Małopolska Liga Juniorów Młodszych. Hutnik II – Puszcza Niepołomice 4-1 (2-1); Progres Kraków – Podhale Nowy Targ 3-3 (1-1). Na czele znajduje się Garbarnia – 22 pkt, 3. Hutnik – 17, 6. Puszcza – 12, 12. Progres – 8.
V liga – grupa zachodnia. Sokół Kocmyrzów – Węgrzcanka Węgrzce Wielkie 2-0 (1-0): Dykacz, Źródlewski; Jutrzenka Giebułtów – Wiślanka Grabie 1-2 (0-1): Steinhoff, B. Żakieta. Od miesiąca liderem jest Pcimianka – 17 pkt, 4. Sokół – 14, 11. Wiślanka – 7.
Klasa okręgowa – grupa Kraków II. Grębałowianka – Kabel Kraków 0-0; Orlęta Rudawa – Partyzant Dojazdów 1-3 (0-1): Linczowski 3. Mecz Grębałowianka – Partyzant, na boisku 2-2, został zweryfikowany jako vo. 3-0. Pierwsza jest Pogoń Skotniki – 18 pkt, 2. Partyzant – 13, 10. Grębałowianka – 6.
Klasa okręgowa – grupa Kraków III. Złomex Branice – LKS Śledziejowice 3-0 (2-0): Berliński, Moniak, Barczuk. Lideruje Raba Dobczyce – 16 pkt, Złomex jest trzeci – 14.
Klasa A – grupa I. Szreniawa Koszyce – Wanda 1-4 (1-2): Dziadana – Bagnicki 2, Meladze, Gibała samob.; Zawisza Sulechów – Michałowianka 0-3 (0-2); Sparta Skrzeszowice – Galicja Raciborowice 2-8 (2-3): Gajoch, Żukowski –Jarosz 2, Lis 2, Anioł 2, Kania, Pieniążek; Dragoons Kraków – Ekler Baranówka 0-2 (0-1): Rafałowski 2 (pierwszy gol w 15 sekundzie). Na czele jest Galicja – 15, 3. Ekler – 13, 4. Wanda – 10, 10. Szreniawa – 4, 11. Zawisza – 4, 13. Sparta – 3.
Klasa A – grupa wielicka. Piast Łapanów – Dąb Zabierzów Bocheński 2-3 (0-2): Mietła, Łysek, Stanecki; Gwiazda Brzegi – Batory Wola Batorska 2-2 (0-0): Skawina, Mazur; spotkanie Sokół Chorągwica – Wiarusy Igołomia zostało przełożone ze względu na stan boiska. Prowadzą Wolni Kłaj – 19 pkt, 4. Wiarusy – 16, 7. Dąb – 10, 11. Batory – 7.
Klasa B – grupa I. Kosynierzy Łuczyce – Jastrzębiec Książ Wielki 1-4, LKS Polanowice – Strażak Goszcza 2-2. 1. Orzeł Iwanowice – 10 pkt, 2. Strażak – 10, 5. Kosynierzy – 6.
Klasa B – grupa III. Krakus Swoszowice – Albertus 4-3. Prowadzi Pogoń II Skotniki – 9 pkt, Albertus zajmuje ostatnią, dwunastą pozycję – 1.
Klasa B – grupa wielicka. Błyskawica Wyciąże – Zieloni Niegowić 3-5, Nadwiślanka Nowe Brzesko – Naprzód Ochmanów 6-2, Wieliczanka Wieliczka – Wawrzynianka Wawrzeńczyce 5-2, Rożnowa – Wiarusy II Igołomia 7-2. Prowadzą Zieloni – 18 pkt, 5. Nadwiślanka – 15, 7. Błyskawica – 10, 10. Wawrzynianka – 6, 13. Wiarusy II – 3. **(dan)**

KIEDY POKOCHALIŚMY KIEŁBASĘ, CZYLI O POLSKICH TRADYCJACH WĘDLINIARSKICH

Wśród produktów, z których słynie nasz kraj z pewnością znajdują się wędliny. Polska kiełbasa czy tradycyjna szynka są znane na całym świecie. A jaka jest ich historia? Ich obecność w naszym menu traktujemy dziś jako coś normalnego, ale nie zawsze były tak łatwo dostępne. Przeciwnie - jeszcze niedawno stanowiły rarytas, a możliwość ich jedzenia świadczyła o statusie materialnym i społecznym.

Początkowo jedzenie w Polsce wędlin było przywilejem ludzi zamożnych i trudno mówić o powszechności tego zjawiska. Pierwsze wędliny, które można przechowywać, zaczęto sprzedawać na ziemiach polskich około X-XII wieku, gdy powstały miasta. Pierwszy cech rzeźnicki założono na ziemiach historycznej Polski w 1175 roku we Wrocławiu. Dużo później, bo dopiero w 1885 roku, zaczął działać w Poznaniu pierwszy cech wędliniarzy.

Na początku była kiełbasa

Najstarszą i najlepiej znaną w Polsce wędliną jest oczywiście kiełbasa. Wyrabiali ją już starożytni Rzymianie, jednak używali produktów mało kojarzących się dziś z tym specjałem np. zwierzęcych mózgów i orzeszków piniowych. Trudno precyzyjnie określić, kiedy podłużna wędlina (początkowo zwana też kiszką) dotarła na polskie ziemie. Najprawdopodobniej przywieźli ją do nas w średniowieczu niemieccy osadnicy i początkowo to właśnie nasi zachodni sąsiedzi słynęli jako specjaliści od jej wytwarzania. Według profesora Pezackiego słowo „kiełbasa" pochodzi od hebrajskiego „kol basar", co znaczy „mięso wszelakie".

Smak szołder

Nie była to jedyna wędlina jadana dawniej nad Wisłą. W piśmiennictwie okresu renesansu (m.in. w utworach Jana Kochanowskiego) pojawiają się także tzw. szołdry. W ten sposób określano solone i wędzone łopatki oraz szynki z kością. Były suszone na wietrze lub wędzone w dymie i na pewno podawano je także w okresie baroku, na królewskim dworze Wazów. Do dziś nazwa szołdra przetrwała na Śląsku, gdzie oznacza regionalną potrawę w postaci ciasta nadziewanego kiełbasą lub mięsem.

Dla plebsu i dla szlachty

Rosnącą popularność kiełbasy zaobserwować można w okresie saskim. Wtedy zaczęto kojarzyć ją z wieprzowiną, ponieważ wcześniej była nadziewana rozmaitymi rodzajami mięsa, w tym rybami. W okresie panowania Sasów przysmakiem stał się bigos hultajski, którego kiełbasa była ważnym składnikiem, ale zaczęto podawać ją też na surowo do śniadania. Ugruntowało się przekonanie, że szlachecki kucharz powinien potrafić przyrządzić kiełbasę na 12 sposobów, a pański na 24. W okresie oświecenia, ksiądz Jan Krzysztof Kluk, przyrodnik i autor książek o zwierzętach gospodarskich, podzielił kiełbasy na dwa rodzaje – pospolite przeznaczone dla plebsu i bardziej wykwintne dla szlachty. Co ciekawe obie nadziewało się siekaną wieprzowiną i słoniną, ale różniły się przyprawami. Te plebejskie miały w składzie czosnek, te szlacheckie – skórkę cytrynową, tłuczony pieprz i wino. W wieku XVIII na polskich stołach pojawiły się również salcesony i szynki.

Kiełbasiany dobrobyt

W drugiej połowie XIX wieku nastąpił rozwój hodowli świń, więc wędliny jeszcze bardziej zyskały na znaczeniu. Widać to po książkach kucharskich, w których pojawiało się coraz więcej przepisów na wędliny wieprzowe, jednak na wsi kiełbasa wciąż stanowiła symbol dobrobytu, o czym można przekonać się, czytając np. reymontowskich „Chłopów". W XIX wieku nieodłącznym elementem pejzażu większych miast byli tzw. kiełbaśnicy, uliczni sprzedawcy oferujący przechodniom gorące kiełbaski. W II połowie XIX zaczęły powstawać pierwsze sklepy rzeźnicko-wędliniarskie – ich wnętrza były kafelkowane, a produkty podawali eleganccy subiekci w białych fartuchach.

Przedwojenne wędliny

Początek XX wieku to moment, w którym nastąpił intensywny rozwój profesjonalnego wyrobu wędlin. Dużą poczytność osiągnęła wtedy książka mistrza wędliniarskiego i właściciela Fabryki Wędlin w Krakowie Andrzeja Różyckiego zatytułowana „Krakowskie wyroby wędliniarskie" (wydana w 1926 roku). Kraków, jeszcze przed I wojną światową, był znanym ośrodkiem, gdzie działało wielu producentów wędlin. W dwudziestoleciu międzywojennym i wcześniej bardzo cenione były też wędliny litewskie i pomorskie, ponieważ cechowała je niezwykła trwałość – jej sekret tkwił w sposobie solenia i marynowania, ale istotne było też wędzenie w zimnym dymie wysoko zawieszonego mięsa.

Specjał dla wyspiarzy

Narodziny polskiego przemysłu mięsnego związane były z wyrobem... bekonu. W okresie międzywojennym bekoniarnie powstawały w Polsce jak grzyby po deszczu – w latach 30. było ich aż dwadzieścia. Co ciekawe wszystko, co w nich wyprodukowano – eksportowano do królestwa bekonu, czyli Wielkiej Brytanii. W 1938 roku polski bekon stanowił 17,5% ogólnego importu do Zjednoczonego Królestwa. W latach 30. działał nawet Polski Klub Bekonowy w Londynie, a przynależność do niego traktowano niezwykle prestiżowo. Innym znanym na świecie (szczególnie w USA) polskim produktem wędliniarskim była szynka konserwowa – na początku lat 30. cieszyła się Stanach podobną renomą, co szwajcarskie sery.

* * *

– Polska tradycja wędliniarska jest długa. Należy ją szanować, podtrzymywać oraz z niej korzystać – mówi Anna Burak, manager ds. produktów z firmy Dobrowolscy. – My jako polski producent kultywujemy wędliniarskie dziedzictwo naszego regionu i wartość polskich produktów. Chcemy promować, zwłaszcza wśród tych młodszych konsumentów, bogactwo smaku rodzimych, regionalnych produktów. Wędliny marki Dobrowolscy z linii Tradycyjnie wędzone przygotowywane są dokładnie w taki sposób jak robili to nasi dziadkowie. Następnie wędzone są nad „żywym" ogniem w wędzarniach opalanych drewnem olchowo-bukowym. **(red)**

ARCHEOLOGIA

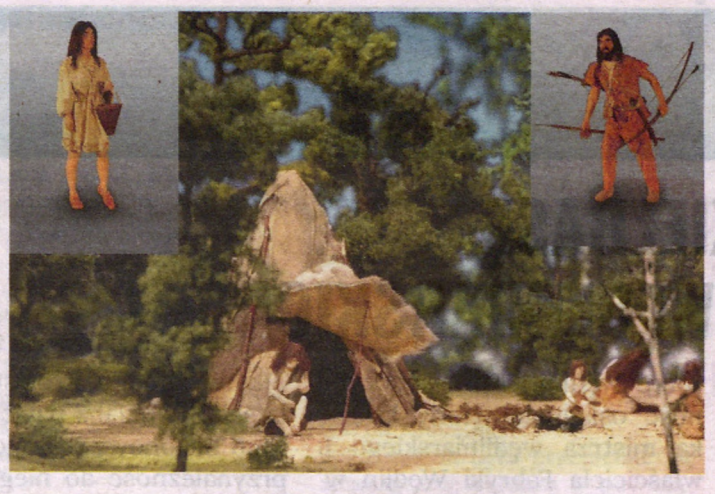

FAKTY I MITY

Tworzenie teorii jak i jej obalenie, jest w nauce praktyką wręcz codzienną. Przez stulecia utrwalił się pogląd o różnych rolach społecznych mężczyzny i kobiety, który dominuje do dziś. Obserwacje społeczeństw tradycyjnych, gdzie kobiety zajmowały się głównie opieką i wychowaniem potomstwa oraz zbieractwem roślinności, a mężczyźni polowali w celu zdobycia konkretnego pożywienia, ugruntowały na lata pogląd o podziale ról już w społecznościach zbieracko-łowieckich.

Grupy zbieracko-łowieckie były ściśle związane ze środowiskiem naturalnym, a swój byt opierały na zdobywaniu pożywienia przez zbieranie roślin jadalnych oraz polowaniu. Model ten stosowany był od początków istnienia człowieka aż po schyłek mezolitu, do momentu, w którym upowszechniła się gospodarka hodowlana i rolnictwo (na obecnych terenach Polski - II połowa VI tysiąclecia p.n.e.). Uważa się, że początkowo łowcy-zbieracze, którzy żyli na otwartej sawannie, przeszukiwali okolicę by zdobyć mięso martwych zwierząt, padłych lub upolowanych wcześniej przez inne drapieżniki. Dopiero z czasem, kiedy rozwój człowieka umożliwił mu wytwarzanie bardziej skomplikowanych narzędzi i broni, spowodował, że ten zaczął polować na zwierzęta. Te niewielkie, liczące do kilkudziesięciu osób grupy ludzkie wiodły koczowniczy tryb życia. Dany teren zamieszkiwały czasowo do momentu wyeksploatowania zasobów żywności. Do niedawana uważano też, że w społeczeństwie zbieracko-łowieckim rolą mężczyzn było polowanie, a rolą kobiet – zbieranie. Najnowsze badania wskazują na błędność takiego poglądu. Uczeni przyznają, że grupy prehistorycznych ludzi cechowało równouprawnienie w kontekście wykonywanych obowiązków. A myślistwo wśród kobiet było czymś powszechnym, przy czym mogły stosować odmienne od męskich strategie i narzędzia łowieckie. Kobiety wykazują też większą elastyczność w swoich metodach polowania. Współpracują również z różnymi partnerami, w tym innymi kobietami, dziećmi i psami. Natomiast mężczyźni polują głównie samotnie lub z jednym partnerem. Status kobiet nie zmieniał się nawet po urodzeniu dziecka, gdy stawały się matkami. Najprawdopodobniej kobiety nosiły ze sobą niemowlęta i dzieci podczas wypraw myśliwskich.

Przetrwanie grup ludzkich zależy m.in. od możliwości/umiejętności zabezpieczenia zapasów żywności. Podział pracy jest też niezbędnym elementem dla ogólnego sukcesu danej społeczności, ale płeć nie określała ściśle podziału pracy. Wpływ na nią mają różne czynniki jak: warunki ekologiczne, indywidualne zdolności czy praktyki kulturowe. Społeczności zbieracko-łowieckie jak się wydaje były bardziej elastyczne w podejściu do podziałów płciowych.

Wzrost populacji społeczności rolniczych, a co za tym idzie ich rozprzestrzenianie się spowodowało proces wypierania kultur zbieracko-łowieckich z ich dotychczasowych terenów. Musieli więc dostosować się i przejść na gospodarkę rolno-hodowlaną lub przenieść się na inne tereny. Dzisiaj już tylko nieliczne grupy ludzkie preferują ten typ gospodarczy. Zajmują one tereny, na których nie jest możliwa uprawa (Arktyka, tropiki). Uczeni uważają, że łowca-zbieracz miał więcej wolnego czasu i dla człowieka prawdziwym wygnaniem z raju było przejście ze zbieractwa i łowiectwa do gospodarki wytwórczej.

I może w Księdze Rodzaju jest rzeczywiście zapisana odległa historia naszych prapraprzodków... przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu: w trudzie będziesz zdobywał z niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia. Cierń i oset będzie ci ona rodziła, a przecież pokarmem twym są płody roli. W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie..." (Biblia Tysiąclecia, Rdz, 3,17-19).

Irena Wójcik
Fot. Archiwum MAK

Z KRONIKI POLICYJNEJ

„Pieszo do Celu" - odblaskowy przemarsz w ramach Tygodnia Zrównoważonego Transportu

Krakowscy policjanci promują bezpieczeństwo na drogach w związku z Tygodniem Zrównoważonego Transportu. To działania profilaktyczne, z udziałem dzieci z krakowskich szkół. Celem akcji jest promowanie właściwych postaw oraz podnoszenie świadomości społecznej związanej z noszeniem odblasków. 20 września br. policjanci Wydziału Ruch Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, wspólnie z funkcjonariuszami Straży Miejskiej Miasta Krakowa, Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym i Fundacją Wawel z Rodziną, w towarzystwie krakowskich dorożek zorganizowali akcję „Pieszo do Celu". Wydarzenie miało formę przemarszu dzieci z krakowskich szkół głównymi ulicami miasta. Uczestnicy wyruszyli w trasę z al. 3 Maja, a następnie przeszli ulicami Piłsudskiego, Straszewskiego, Podzamczem, Grodzką, docierając do Rynku Głównego, natomiast zakończenie pochodu miało miejsce pod Barbakanem. W jego trakcie dzieci ubrane w kamizelki odblaskowe niosły m.in. rekwizyty przygotowane specjalnie na dzisiejsze wydarzenie przez Teatr Groteska, a także transparenty oraz własnoręcznie wykonane znaki drogowe informujące o tym, jak ważne jest bezpieczeństwo na drodze. W wydarzeniu uczestniczyło kilkuset uczniów, którzy na transparentach głosili hasła: „Noś odblaski, bądź widoczny", „Dziękujemy kierowcom, że nas dostrzegają", „Odblaski ratują życie", „Świecę, bo chcę żyć". Dzieciom towarzyszyły maskotki Policji, Straży Miejskiej i Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, które szły z nimi w marszu i pozowały do pamiątkowych zdjęć. Akcja miała na celu zwrócić uwagę, że droga jest dla wszystkich i każdy uczestnik ruchu drogowego ma na niej swoje miejsce, a także przypomnieć, że stosowanie się do zasad i przepisów przyczynia się do zmniejszenia zagrożenia na drodze. Nad bezpieczeństwem uczestników tego wydarzenia czuwali policjanci krakowskiej drogówki oraz strażnicy miejscy.

Policjant w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego kierowcę

Krakowski policjant, w czasie wolnym od służby, zatrzymał nietrzeźwego kierowcę poruszającego się samochodem pomimo orzeczonego wobec niego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. Jak się okazało, samochód miał podmienione tablice rejestracyjne. 16 września br., około godziny 16 policjant zauważył pojazd marki Subaru, który poruszał się całą szerokością drogi, jadąc od lewej do prawej strony, zahaczając przy tym o krawężnik. W pewnym momencie kierowca zjechał na pobliską stację benzynową. Podejrzane zachowanie kierowcy wzbudziło u funkcjonariusza niepokój, dlatego postanowił za nim pojechać. Policjant natychmiast podszedł do kierowcy i od razu zauważył, że miał on problemy z utrzymaniem równowagi. Wyczuwalna była od niego także woń alkoholu. W związku z tym, funkcjonariusz uniemożliwił kierowcy dalszą jazdę, jednocześnie powiadamiając telefonicznie oficera dyżurnego krakowskiej policji o zaistniałej sytuacji. W trakcie oczekiwania na przyjazd patrolu w pewnym momencie kierowca subaru próbował zdemontować tablice rejestracyjne ze swojego pojazdu. Zagadka została rozwiązana po przyjeździe mundurowych z krakowskiej drogówki. Jak się okazało, tablice rejestracyjne,

> **W trakcie oczekiwania na patrol kierowca próbował zdemontować tablice rejestracyjne**

które znajdowały się na samochodzie, należały do innego pojazdu. To jednak nie jedyne przewinienie ujawnione przez policjantów. W trakcie dalszych czynności mundurowi ustalili, że wobec 22-letniego obywatela Ukrainy sąd wydał postanowienie o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych. Po przebadaniu mężczyzny pod kątem trzeźwości okazało się, że prowadził on samochód, mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu. W związku z zaistniałą sytuacją kierowcy zatrzymane zostało zagraniczne prawo jazdy, którym legitymował się w trakcie interwencji. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości kodeks karny przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności, natomiast naruszenie przepisu dotyczącego niestosowania się do zakazu sądowego wiąże się z karą nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo kierowca musi się liczyć z możliwością ukarania go za wykroczenie polegające na przełożeniu tablic rejestracyjnych.

NA STRAŻY MIASTA

- O północy patrol podjął interwencję do kierowcy Opla, który nie zastosował się do znaku B-1 (zakazu ruchu w obu kierunkach). Poproszony o dokumenty stwierdził, że nie ma ich przy sobie, jednocześnie wyjaśniając, że przyjechał tu tylko na moment, gdyż kolega śpieszył się na pociąg. Strażnicy ustalili dane mężczyzny z wypowiedzi ustnej, a wtedy wyszło na jaw, że ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów za jazdę pod wpływem alkoholu. Co więcej, wykonane chwilę później badanie alkomatem, dało wynik pozytywny, dlatego całość sprawy przejęła policja.

- W auli Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego znów rozbrzmiewał dziecięcy śmiech. A wszystko za sprawą spektaklu, którego autorami i aktorami są krakowscy strażnicy miejscy. Dzieci z zainteresowaniem śledziły losy Adasia, Czarodzieja, Smoka Barbakusa i innych strażników, którzy w zabawny i ciekawy sposób

> **W auli Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego znów rozbrzmiewał śmiech**

próbują nauczyć Adasia jak dbać o swoje bezpieczeństwo. Interaktywny charakter przedstawienia wciągnął małych pacjentów w fabułę i w ciekawy sposób przekazał najistotniejsze treści. Dziękujemy Straży Miejskiej za zaangażowanie i radość, którą przynieśli naszym pacjentom.

- 8, 13, 4 – to najczęściej uczęszczane przeze mnie od lat linie tramwajowe. Najpierw do szkoły, potem na uczelnię i do pracy. Obecnie z racji wielu spotkań w różnych lokalizacjach Kraków PL nie zawsze mogę pozwolić sobie na przemieszczanie komunikacją miejską, ale przy każdej możliwej okazji lubię poruszać się po mieście, tramwajami w szczególności. Jak co roku, 22 września przypadał „Europejski dzień bez samochodu". Z okazji kulminacyjnego punktu Europejskiego Tygodnia Mobilności – wszyscy podróżujący po mieście tramwajem lub autobusem byli uprawnieni do bezpłatnych przejazdów. Wraz z Zarządem Transportu Publicznego w Krakowie oraz Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym S.A. w Krakowie, zachęcam do korzystania z transportu zbiorowego – nie tylko od święta – mówi prezydent Krakowa Andrzej Kulig. **(mp)**

INFORMATOR NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- ADREM awarie poza budynkiem: 12 644-12-10.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNA I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG – lek. med. B. Stępień – os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota" (damski, męski, dzieci).Pl. Targowy „Piast", paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczątkarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery – sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar", plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Arkadom – najskuteczniejsze biuro nieruchomości. Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe – pełny zakres – ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górska. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.
- Automyjnia i studio detailingu „Splasz". Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWIACIARNIE

- Kwiaciarnia „KALINA", os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwiaciarnia „Cupido", Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DZIAŁKA 48 a, w tym 10 a ogrodu, ogrodzona. Altana murowana, prąd, gaz, garaż. 602-48-53-98

RTV – telewizory – anteny – serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA

CHT.NET.PL

OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe – tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej" Paulo Coelho

WWW.PUK.KRAKOW.PL

DYŻUR CAŁODOBOWY RÓWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

tel. 12/411-45-02, 12/411-45-04

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW

BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24 www.cordia.com.pl os. Urocze 5

12 644-87-75, 512-179-466

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

TANIO – CAŁODOBOWO

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu"

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)

tel. 12 643 44 33

KRZYŻÓWKA #39

POZIOMO: 6. pirotechniczna ozdoba nocnego nieba, 9. dzieci kwiaty, 10. brak porządku, 12. nagromadzenie dużych ilości użytecznych kopalin, 13. jedna z najważniejszych modlitw w judaizmie, 14. koleżeński sojusz, 18. rosyjski pianista i kompozytor związany z późnym romantyzmem, 19. karetka, 20. niezasiedlone miejsce, 22. ryzykowna wyprawa, 25. duża grupa statków, 29. dziki koń wytępiony w XIX w., 30. kracze na gałęzi, 31. podłużna część rośliny, 32. narzędzie działkowicza, 33. absolwent szkoły średniej.

PIONOWO: 1. historyczna stolica Wielkopolski Wschodniej, 2. życiowe motto, 3. możliwość działania bez ograniczeń, 4. kieruje drużyną sportową, 5. dwugłowy mięsień ramienia, 7. nazwa dwuczęściowego kostiumu kąpielowego, 8. owoc palmy, 11. czasem zastępuje aktora filmowego, 15. utwór dramatyczny dla jednego aktora, 16. gatunek sosny, 17. wzrok, słuch lub dotyk, 21. mityczny ojciec tytanów, 23. sztuczne włosy, 24. zdobycz nie tylko myśliwska, 26. perski bóg zła, 27. jedna z konkurencji w podnoszeniu ciężarów, 28. graniczy z Senegalem, 29. odgłos końskich kopyt.

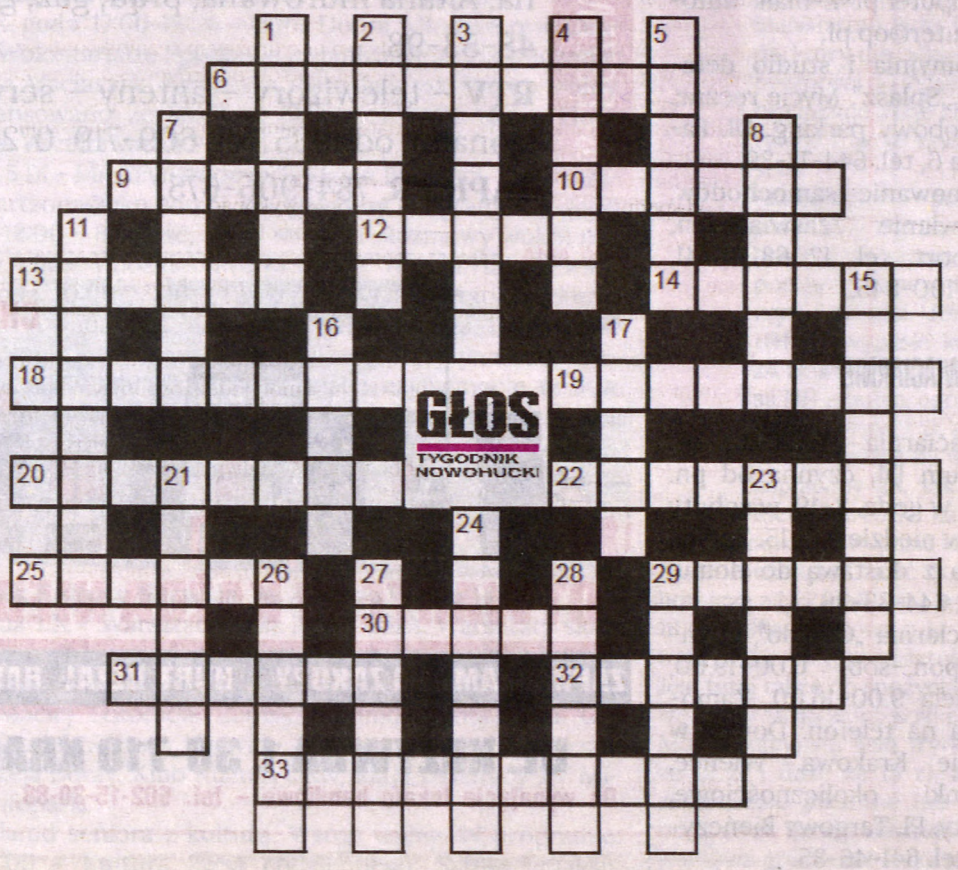

Rozwiązanie krzyżówki nr 37:
POZIOMO: 5. kuratorium, 8. romans, 9. enter, 12. gepard, 13. nabiał, 14. pyton, 15. renoma, 17. batyst, 19. arsenał, 20. spirala, 23. asysta, 25. rzepak, 27. proso, 28. sylaba, 30. świnia, 31. zefir, 32. epigon, 33. certyfikat. **PIONOWO:** 1. Jurand, 2. sanskryt, 3. Posejdon, 4. niuton, 6. marabut, 7. kolano, 10. Transylwania, 11. beletrystyka, 16. Manet, 18. afisz, 21. bernardyn, 22. masoneria, 24. Staszic, 26. Edison, 29. amfora, 30. ślimak.

PRAWNIK RADZI

Opieka lekarska w ośrodku rehabilitacyjnym

Będąc na wakacjach w ośrodku wczasowo-rehabilitacyjnym z dotacją z PFRON, poważnie się przeziębiłam i poprosiłam w recepcji o transport do lekarza, gdzie miał mnie zawieźć kierowca ośrodka. Po pewnym czasie do holu, gdzie czekałam na przewóz, przyszła kierowniczka kuchni i ktoś z ekipy ośrodka, oznajmiając, że nikt mnie nie zawiezie, taksówek nie ma, więc mogę jedynie zadzwonić po pogotowie ratunkowe. Stwierdziłam, że dzwonienie w takiej sprawie jest bez sensu – ostatecznie podwiózł mnie inny wczasowicz. Czy ośrodek rehabilitacyjny ma jakieś zobowiązania wobec klienta?

Oczywiście, że tak. Zakres obowiązków, jakie powinien spełnić ośrodek rehabilitacyjno-wczasowy wobec osoby korzystającej z jego usług, wynika z treści zawartej umowy oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 listopada 2007 r. w sprawie turnusów rehabilitacyjnych (Dz. U. z 2007 r. nr 230 poz. 1694 z późn. zm.), które określa m.in. warunki, jakie powinni spełniać organizatorzy turnusów rehabilitacyjnych i ośrodki, w których się one odbywają. Na podstawie § 12 ust. 1 ww. rozporządzenia organizator turnusów rehabilitacyjnych powinien m.in. zapewnić kadrę gwarantującą prawidłową realizację programów turnusów, w skład której wchodzi w szczególności np. pielęgniarka (pkt 2 lit. b), oraz zapewnić osobom niepełnosprawnym stałą opiekę pielęgniarską i umożliwić korzystanie z opieki lekarskiej podczas turnusów (pkt 5). Jeśli zatem na miejscu nie było lekarza (nie zawsze jest taki obowiązek), to ośrodek powinien umożliwić Pani skorzystanie z opieki lekarskiej choćby przez zorganizowanie transportu. Ośrodki, w których mogą odbywać się turnusy rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych korzystających z dofinansowania, muszą być wpisane do specjalnego rejestru prowadzonego przez miejscowego wojewodę. Wojewoda sprawuje nadzór nad takimi ośrodkami i można do niego zgłaszać wszelkie niedociągnięcia, co – po przeprowadzeniu kontroli – może w skrajnym przypadku skutkować wykreśleniem ośrodka z rejestru. **(sp)**

NOWOHUCKA KRONIKA FILMOWA

Fotografie Weroniki i boks Sebastiana

Zapraszamy do oglądania 759 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Bohaterką pierwszej części będzie Weronika Gaj, nowohucianka, świeżo upieczona absolwentka Szkoły Kreatywnej Fotografii. W swojej pracy dyplomowej „Ślady niepamięci" zastosowała bardzo interesujący zabieg, łącząc techniki analogowe z cyfrowymi, a wszystko finalnie wykonała w technice gumy chromianowej. Jej modelką była mieszkająca w naszej dzielnicy Natalia Kaja Chmielewska, aktorka Teatru Starego. Fotografie, posiadające klimat retro, są kolażami elementów nowohuckiej architektury połączonymi z pozującą modelką.

W drugiej części kroniki spotkamy się z Sebastianem Jagielskim. Jest synem wybitnego boksera i nowohucianina, Andrzeja Jagielskiego. Ojciec był dla niego inspiracją do trenowania sportów walki. Miał owocną karierę bokserską, a teraz jest trenerem MMA, sędzią bokserskim oraz MMA. Przede wszystkim uważa jednak, że uprawianie sportu jest orężem w walce z przeciwnościami losu, upadkami, potknięciami, których sam niejednokrotnie doświadczył.

Do oglądania 759 odcinka NKF zapraszamy do Kina Sfinks od piątku 29 września oraz na antenę TVP Kraków.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

FILMOWĄ KULĄ W PŁOT

Ostatnia prosta, meta coraz bliżej, kampania wyborcza zbliża się do finału. Jeszcze dwa tygodnie najbardziej wytężonej pracy, jeszcze ostatnie pomysły wyborczych sztabów, jeszcze przedostatnie i ostatnie dyskusje w telewizyjnych studiach. Sondaże różnią się w szczegółach, ale średnia z ostatnich tygodni jest nieubłagana dla opozycji. Widać wyraźnie, że mobilizacja po stronie Prawa i Sprawiedliwości jest większa i wciąż systematycznie rośnie. Można się spodziewać, że w decydującym dniu, czyli w niedzielę 15 października, przyniesie premię w postaci kilku rozstrzygających punktów procentowych.

Przez Polskę przetoczyła się dyskusja o filmie, którym zachwycili się wszyscy wrogowie Polski. Polityczny gniot o szturmie na naszą granicę, nakręcony pod „warszawkę" i pod nagrody rozmaitych fundacji, specjalizujących się w wyciąganiu pieniędzy, miał pomóc opozycji doczołgać się do wyniku zbliżonego do poziomu Prawa i Sprawiedliwości. Wydaje się, że zamiast pomóc raczej zaszkodził, bo nikt rozsądny nie uwierzy w kłamstwa, produkowane dla zaspokojenia nienawiści do wszystkiego co polskie. Oczywiście jakieś egzaltowane paniusie i emerytowane gwiazdki pobiegną na „specjalne pokazy", ale w kinach już z góry można założyć puste rzędy foteli i finansową klapę. Jak trzeba mieć pusto w głowie, a równocześnie jak trzeba być zacietrzewionym w rozmijaniu się z rzeczywistością, żeby wierzyć w polityczny sukces tej artystycznej miernoty.

Nawet liderzy opozycji ostrożnie i z pewnym zażenowaniem wypowiadali się o filmie i jego „twórcach", ale tzw. Trzecia Droga pospieszyła się z pochwałami w wypowiedziach jej wiceprzewodniczącego. Można podejrzewać, że podobnie jak reżyserka tego dzieła, on sam nigdy na polsko-białoruskiej granicy nie był. Partia Hołowni, która przytopiła PSL (jej poseł Bartoszewski słusznie stwierdził, że film zaszkodzi całej opozycji), ma duże szanse nie osiągnąć wyborczego progu i nie wejść do Sejmu, dzięki czemu zmarnują się oddane na nią głosy. Na dwa tygodnie przed wyborami sondaże nadal pokazują znaczną przewagę PiS nad Platformą, reszta praktycznie się nie liczy i w Sejmie będzie tworzyć zabawne, ale z punktu widzenia wyborców bezużyteczne kluby i klubiki. Podobnie jak w obecnym Sejmie będzie można o niektórych posłach opozycji powiedzieć „mocni w gębie", ale nic poza tym. Większość zresztą kandyduje w nadziei na zdobycie niezłej posadki na cztery lata i nie bez powodu popularnie nazywa się ich posłami dietetycznymi (co odnosi się do poselskich diet). Są też i tacy, zwłaszcza w Platformie, których celem jest zdobycie immunitetu, chroniącego przed prokuraturą.

Cała Polska upstrzona jest teraz banerami, czyli ceratowymi plakatami, rozwieszanymi na płotach i ogrodzeniach, ponieważ na bilbordy stać tylko nielicznych, którzy zdołali dorobić się na polityce. Większość kandydatów musi zadowolić się ulotkami i skromniejszymi plakatami, w nadziei, że stanie się cud i wyborcy zagłosują na osoby umieszczone na dalszych miejscach list wyborczych. Pojawiają się także reklamy w telewizji i Internecie, wciąż jednak nie gwarantujące powodzenia. Większość wyborców podjęła już decyzję na kogo głosować, więc teraz pozostaje przekonać tych, którzy wciąż jeszcze nie mają swojego zdania.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

TAKIE SĄ PRAWA ŻYCIA

To co dzieje się ostatnio w naszym ojczystym kraju budzi coraz większe obawy i niepokój. Może odczuwam to zbyt osobiście, ale lata doświadczenia życiowego upoważniają mnie do jasnego wyrażenia swoich poglądów.

Trwa kampania wyborcza, a właściwie gra na jedną bramkę. Obóz rządzący wykorzystuje bez skrupułów pieniądze rządowe dla swoich partyjnych potrzeb. Odbywają się pikniki i mitingi finansowane z budżetu państwa, chociaż opozycja musi rozliczyć się z każdej złotówki wydawanej na kampanię wyborczą. Na tychże imprezach lansuje się jedynie program Zjednoczonej Prawicy i ludzi kandydujących z jej list wyborczych. Zapytany o takie postępowanie rządzących, którzy wykorzystują fundusze publiczne do swoich partyjnych celów Prezydent RP odpowiedział krótko „Takie są prawa życia". Zatem prezydent, ponoć wszystkich Polaków, zaakceptował postępowanie swojego mentora Jarosława Kaczyńskiego, który w drodze do bezwzględnej władzy wykorzystuje wszystkie metody nie licząc się z obywatelami i ich prawami.

Mogliśmy się o tym przekonać oglądając jeszcze niezależne stacje telewizyjne i czytając informacje z niepodporządkowanych władzy mediów. Wielu wybitnych Polaków w tym pierwsza Rzecznik Praw Obywatelskich Ewa Łętowska i późniejszy RPO Andrzej Zoll wyrazili wielkie zdziwienie i zaniepokojenie atakiem policji na posłankę na Sejm Kingę Gajewską, uważając to za precedens w Polsce po roku 1990. To co się wydarzyło na jednym z wieców premiera Morawieckiego budzi grozę. Poseł na Sejm RP próbowała przez megafon poinformować zaślepionych rządową propagandą zebranych o wydawaniu ponoć 250 tys. wiz przez rząd dla mieszkańców Afryki i Azji. Dzieje się to w sytuacji, gdy rząd buduje mury na granicy z Białorusią i blokuje, zresztą nieskutecznie, przenikanie uchodźców przez tą granicę. Natomiast na byle bazarku lub przed placówkami dyplomatycznymi w Afryce i Azji można kupić wizy wielokrotne pozwalające na wjazd do Polki i do strefy Schengen.

To wszystko grozi nam brzemiennymi skutkami. Niemcy już liczą tysiące nielegalnych uchodźców, którzy dotarli do ich państwa z Polski. Jeśli to udowodnią i poprowadzą zgodne z unijnymi procedurami postępowanie, będą chcieli ich zawrócić z powrotem do nas. Mało tego jeśli okaże się, że ci imigranci dotarli dzięki korupcyjnym wizom wystąpią z wnioskiem o wydalenie nas z grupy Schengen lub przynajmniej zawieszenie wobec nas praw w tej strefie obowiązujących. To doprowadzi do postawienia szlabanów na granicy polsko-niemieckiej i wznowienie kontroli granicznych. To będzie kolejny krok do wyprowadzenia Polski z Unii Europejskiej, bo pierwszy krok już ten rząd zrobił łamiąc demokratyczne traktaty UE i pozbawiając nas funduszy europejskich. Najwyższy czas zwrócić na to uwagę i powstrzymać dyktatorskie zapędy obecnej władzy, biorąc udział w wyborach i głosując za wolną, demokratyczną i europejską Polską. Alternatywą jest obudzenie się po 19 października w reżimie dyktatorskim, w którym rządzący powiedzą nam tylko „takie są prawa życia"...

ZAPISKI JAKUBA KLENIA

WE WRZEŚNIU I PAŹDZIERNIKU NA SZCZUPAKA (2)

W ubiegłym tygodniu krótko scharakteryzowałem naturę szczupaka. Dziś pora na udzielenie odpowiedzi na inne, interesujące każdego wędkarza pytanie: gdzie szukać szczupaka?

Większość szczupaków łowiona jest w rzekach. Tam szukamy ich przede wszystkim w głębokich zatokach i wyrwach – tam, gdzie woda płynie wolniej. Łowimy go także poniżej wszelkich tam, przegród, spiętrzeń, jazów i tym podobnych konstrukcji, a także poniżej główek, mostowych filarów czy poniżej przykos. Obiecującymi miejscami są również ujścia rzek oraz strumieni. Warto zainteresować się także starorzeczami, zwłaszcza w miejscach ich połączeń z korytem rzeki. Naszą uwagę powinny również przykuć podmyte brzegi, a także wszelkie rzeczne zawady, jak chociażby zatopione korzenie rosnących przy brzegu drzew. Tam wszędzie mogą się czaić szczupaki i czekać na swoją ofiarę.

A w jeziorach i zbiornikach zaporowych? Oczywiście tam również możemy spotkać szczupaka. Dobrymi łowiskami w takich akwenach są zaciszne miejsca na stokach ławicy i przy oczeretach. Dotyczy to zwłaszcza okresu po odbyciu tarła, które u szczupaków przypada na przełom marca i kwietnia. To dlatego maj jest pierwszym wiosennym czasem dobrym na szczupaka (łowić go można od 1 maja). Jest dobrym czasem dlatego, ponieważ po odbyciu tarła szczupaki rozpoczynają intensywne żerowanie. Czas ten (aż do podrośnięcia roślinności podwodnej) wielu wędkarzy wykorzystuje na połowy z użyciem żywca w charakterze przynęty. Jest to o tyle zrozumiałem, że akurat płocie, które w tym okresie odbywają własne wędrówki na tarło, natrafiają na nikłe ataki ze strony szczupaków. Bo zmęczone tarłem drapieżniki nie mają specjalnej ochoty do gonitwy za płociami, które akurat znajdują się w doskonałej kondycji. Tymczasem niemrawy, bo ograniczony ruchowo żywczyk na przynętę pasuje jak ulał. Zresztą i w tym przypadku nie mamy do czynienia z jakimiś gwałtownymi atakami drapieżnika. Obserwowany w tym czasie szczupak z reguły długo się waha z pochwyceniem żywca, po czym trzyma go kilka minut w paszczy, jakby nie przejawiając specjalnej ochoty do połknięcia go.

W lipcu i sierpniu szczupaka złowić jest trudno. A jeśli już, to najczęściej zdarza się to w pobliżu ujść rzek i przy podwodnych źródłach. Z kolei złowienie szczupaka w jeziorze czy zbiorniku zaporowym w miesiącach wakacyjnych jest kwestią szczęścia.

Ale po sierpniu przychodzi wrzesień. I właśnie wrzesień oraz październik uchodzą za najlepsze miesiące na połów szczupaka. Łowić go wtedy można z powodzeniem zarówno na żywca jak i na spinning z użyciem zarówno blach jak i woblerów. Niezły jest jeszcze listopad. Szczupaki aż do pierwszego lodu przebywają blisko trzcin i w okolicach podwodnych górek, na których pod koniec listopada powoli więdnie podwodna roślinność.

ZA KIEROWNICĄ. FELIETON WOJCIECHA MACHNICKIEGO

CIEPŁO POMYŚL O ZIMIE

Klimat Polski coraz bardziej stepowieje, czyli więcej jest dni bez opadów niż z nimi, jednak kierowcy nie powinni sądzić, iż zawsze jeździć będą po suchych nawierzchniach. A tak się niektórym wydaje. Kiedy tylko zacznie padać deszcz, natychmiast można dostrzec na poboczach dróg i na chodnikach w mieście samochody z obwisłymi zderzakami, bo ten element nadwozia jako pierwszy ulega zniszczeniu podczas stłuczki.

Coraz częściej ustawiane przy drogach - w Krakowie przy niektórych ulicach - ogromne tablice wskazujące temperaturę powietrza i nawierzchni nie są tylko zbędną ozdobą. To bardzo ważna dla kierowcy informacja, notabene bardziej precyzyjna od wskazań termometrów montowanych w wielu modelach aut. Dokładniejsza, bo termometr z wyświetlaczem wewnątrz samochodu podaje temperaturę kilka centymetrów nad jezdnią, gdy ten przydrożny ma czujniki umieszczone tuż pod nawierzchnią. Co wcale nie oznacza, iż kilkadziesiąt metrów od drogowego termometru nie może być inaczej. I dlatego kierowca znający wartości temperatury winien wzmóc czujność.

Szczególnie dotyczy to odcinków dróg, gdzie najszybciej może dojść do zmniejszenia przyczepności opon do nawierzchni. To fragmenty prowadzące przez lasy, gdzie woda wolniej paruje, wzdłuż rzek, bo tu wilgotność większa, na mostach i wiaduktach - wszak wtedy zimne powietrze schładza drogę z góry i od spodu, a także na fragmentach dróg w wykopach. Uważać również należy w rejonach rolniczych, bo prace polowe trwają i ciągniki powszechnie używane na wsi jako środek transportu wyjeżdżając z bocznych błotnistych dróg nanoszą na asfalt śliską warstwę ziemi. Właśnie jesienią notuje się najwięcej przypadków przewrócenia ciężarówek (ostatnio w Przyborowie koło Dąbrowy Tarnowskiej, gdzie na jezdnię wysypały się 3 tony jabłek) co skutkuje nie tylko stratami materialnymi, lecz przede wszystkim gigantycznymi korkami paraliżującymi na długie godziny główne szlaki komunikacyjne kraju. A wszystko z powodu braku wyobraźni kierujących.

O ile jednak latem zachęcam do przemierzania kraju samochodem osobowym bocznymi drogami, o tyle jesienią – niekoniecznie. Wszystkim planującym nawet nieodległe wyjazdy proponuję wożenie w samochodzie „zestawu przetrwania". Nigdy bowiem nie wiadomo, kiedy zaczną się opady śniegu. Być może jeszcze w październiku, choć klimat się ociepla także w Polsce. W skład owego zestawu winny wchodzić łopatka saperką zwana, by wykopać koleiny na koła w zaspie, woreczek z piaskiem i solą potrzebną do rozpuszczenia lodu, żeby opony miały większą przyczepność, a najlepiej komplet łańcuchów na koła. Potrzebna jest także porządna linka holownicza, bo nie wiadomo czy z przydrożnego rowu – po opuszczeniu oblodzonej jezdni przez samochód - nie trzeba będzie wyciągać auta ciągnikiem lub nawet żywym koniem. Wreszcie kanister z paliwem (wystarczy 5 litrów). Bo przyswoić sobie trzeba zasadę, że jesienią i zimą tankujemy zawsze do pełna – tym bardziej, że teraz paliwo tanieje - to przecież podczas wielogodzinnego postoju w korku musimy mieć włączony silnik, by wnętrze auta nie uległo wychłodzeniu. Wtedy te 5 litrów paliwa pozwoli przedłużyć wytwarzanie ciepła lub dojechać do najbliższej stacji benzynowej. Niektórzy bardziej zapobiegliwi wożą w bagażniku pled polarowy (czasem nawet po jednym pledzie na każdego z podróżujących pasażerów) dla ochrony przed zimnem. Przypomnę mniej pamiętliwym, że już dzisiaj, kiedy temperatura oscyluje wokół 20 st. C warto wlać (pół na pół z wodą) do zbiornika spryskiwacza płyn niskozamarzający. Kiedy temperatura sięgnie okolic 0 st. C będzie na to za późno.

LIST DO REDAKCJI - OSZCZĘDZAJMY WODĘ!

Woda jest najważniejszym składnikiem potrzebnym do funkcjonowania naszego organizmu. Stanowi niemal 60-70 % masy naszego ciała. Niestety nasz organizm nie ma zdolności do jej magazynowania. Dlatego straty te musimy na bieżąco uzupełniać, często pijąc. Z tego wniosek, że musimy bardzo dbać o wodę, która podtrzymuje nasz organizm i życie. Ludzkość powinna bardzo dbać o wodę, dzięki której ekostystemy mają zapewnione życie i zdrowie. Tymczasem przez za duże wtargnięcie ludzkości do świata przyrody nastąpiła katastrofa ekologiczna. Z tej przyczyny, z powodu wysokich temperatur (w niektórych krajach nawet 44 st. C) zaczynają wysychać rzeki. Na świecie zaczyna się zwiększać deficyt wody i populacja ludzi oszalałych z pragnienia. Jeżeli chodzi o nasz kraj, to również może być zagrożony deficytem wody. Zasoby wodne naszego kraju, w porównaniu z innymi europejskimi regionami są mniejsze. Trzeba więcej wody magazynować w zbiornikach retencyjnych. Należy również dbać o to, co wpuszczamy do rzeki. Niedawnym przykładem takiego ryzyka była rzeka Odra, z której wyłowiono masę martwych ryb. Widać też dużo innych nieoszczędnych zachowań, jak np. nadmierne płukanie dużym strumieniem z węża kostki brukowej otaczającej domek jednorodzinny. Ciekawe czy ludzie to robiący zastanowili się nad tym, że przez ich nieoszczędność wody, to ich dzieci i wnuki mogą mieć problem z brakiem wody do ugotowania zupy. Trzeba by się wzorować na naszych sąsiadach Niemcach, którzy odkręcają kran, aby zmoczyć ręce, zakręcają go, mydłem przez 40 sekund myją, po czym znów odkręcają kran, żeby spłukać ręce. W obliczu zmniejszenia zasobów wód i występujących coraz częściej okresów susz, niezwykle istotne jest racjonalne gospodarowanie wodami opadowymi. Ja już od wielu lat zbieram wodę opadową z dachu, do dużego zbiornika podłączonego do rury prowadzącej z dachu. Widzę ten sposób magazynowania opadów u wielu sąsiadów i nie tylko. W tym momencie chciałem dopowiedzieć, że mają być zaproponowane dotacje, z których można skorzystać, aby można taniej zainstalować zbiornik zbierający wpływającą do niego wodę z dachu. Można też dostać dotacje na inne systemy np. system bioretencji. O dotacjach można się dowiedzieć w Wydziale Kształtowania Środowiska na os. Zgody 2; tel. 12 616 88 72 lub 12 616 88 74. Oszczędzajmy krakowską wodę, czyli „kranowiankę". Starajmy się nią nie podlewać ogródka, ale pić ją prosto z kranu. Kranowianka poddawana jest wieloetapowemu procesowi uzdatniania – zawiera magnez, wapń, potas i sód – minerały niezbędne do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Są one nazywane pierwiastkami życia i są najlepiej przyswajane z wody – bezcennej „kranowianki". Dlatego oszczędzajmy ją.

Stały Czytelnik – Kazimierz Kikla

REKLAMA

Jesienna promocja!
Do każdego wypożyczonego łóżka na rok prezent niespodzianka gratis!
TOWARZYSTWO SOLIDARNEJ POMOCY im. Kazimierza Fugla w Krakowie
Wypożyczalnia non-profit Sprzętu Rehabilitacyjnego
Możliwość płatności kartami płatniczymi
Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0
Tel. 12-644-09-68, 501-669-765
www.tspkrakow.pl

PRACOWNIA RENTGENOWSKA
os. Urocze 2
tel. 12 644-92-82
Wykonujemy zdjęcia:
→ kręgosłupa
→ klatki piersiowej
→ kostne, zębów i panoramiczne zębów

Vident
STOMATOLOGIA - PROTETYKA
lek. stom. Andrzej Zimoch
tech. dent. Marcin Słowiak
PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY, EKSPRESOWE NAPRAWY
os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY
- Bar „Bieńczyce", os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny", os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny", os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny", os. Teatralne 11, tel 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania tradycyjnej kuchni polskiej

Kraków
os. Kazimierzowskie 30
od 1. lipca
apteka całodobowa

REKLAMA

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

organizatorzy ARTZONA patroni medialni GŁOS KINH miasto dzieci Rodzinny Kraków

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Z nowymi planami, wyluzowany, po krótkim urlopie wracasz do pracy i z pomysłami zabierasz się do pracy. Odwiedziny krewnych i przyjaciół zmobilizują Cię do działania i popisania się kilkoma wykwintnymi daniami.

BYK (21 IV-20 V). Nadal zdrowie będzie dla Ciebie tematem numer jeden wśród codziennych zajęć i dyskusji rodzinnych. Najważniejsze, że powoli odzyskujesz dawną formę. Z dnia na dzień wyniki poprawiają się i napawają optymizmem.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Twoje plany życiowe zmieniają się z dnia na dzień, co rodzinkę mocno denerwuje. Pomysłów Ci nie brakuje na ciekawe życie, natomiast gorzej z realizacją planów. Zarabiasz więc na opinię lekkoducha.

RAK (22 VI-22 VII). Jak zwykle nie brakuje Ci rodzinnych problemów i to raczej dlatego, że chciałbyś bliskim przychylić nieba choć wcale tego nie oczekują. Odpuść sobie, bo jedynie powiększy się grono niezadowolonych z Twoich starań.

LEW (23 VII-22 VIII). Czeka Cię sporo wydatków, ale także wiele powodów do radości z rodzinnego świętowania rocznic i wydarzeń. Doskonale możesz sobie poradzić w roli wodzireja i skorzystasz z okazji by zaprezentować organizatorskie talenty.

PANNA (23 VIII-22 IX). Doskonale sobie radzisz z domowymi finansami. Masz w tej dziedzinie niekwestionowane sukcesy ale sezon letnich urlopów, wakacji sprawi, że trzeba będzie naruszyć „żelazne" oszczędności.

WAGA (23 IX-22 X). Turystyczne wypady, ekskluzywne wycieczki na razie pozostaną jedynie w sferze marzeń. Zapewne znajdziesz zastępczo wiele ciekawych miejsc i wydarzeń w najbliższym otoczeniu. Nie popadaj z tego powodu w tzw. czarną rozpacz.

SKORPION (23 X-21 XI). Czeka Cię pracowity tydzień a wymagający szef sprawi, że w ogóle na razie nie będzie mowy o urlopie. Swoje plany będziesz mógł zrealizować nieco później, co zaakceptujesz bez problemu.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Bardzo dużo pracujesz, czasami bez wytchnienia, co sprawia, że nie obejdzie bez wizyty u lekarza. W ten sposób zapracowane i zgromadzone finanse mogą się szybko ulotnić na leki.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Nie opowiadaj tu i ówdzie o swoich zawodowych planach i pomysłach na dobre zarobki. Ktoś może skorzystać z tych informacji uprzedzając Twoje posunięcia. Znane przysłowie podpowiada - milczenie jest złotem.

WODNIK (20 I-18 II). Jest szansa, że otrzymasz propozycję pracy związaną z daleką podróżą. Warto się zastanowić czy taki układ można zaakceptować na dłuższą metę? Znajomi, obecne bliskie środowisko, to przecież także cenne wartości.

RYBY (19 II-20 III). Masz problemy rodzinne. Bliscy oczekują od Ciebie wsparcia finansowego i pomocy w codziennych pracach domowych. Nie umiesz odmawiać więc niewątpliwie zaangażujesz się w nowe obowiązki.

- Samanta

AKTA SPRAWY

TECHNOLOGIA I SZTUKI WALKI

Mimo, że już po wakacjach, wciąż liczne grupy turystów odwiedzają Kraków i Nową Hutę. A dla przestępców, to nierzadko okazja do rabunku. Ciągle bowiem pokutuje pogląd, iż zagraniczny wojażer to osoba majętna i mająca przy sobie, albo pieniądze, albo wartościowe przedmioty. Z tym akurat różnie bywa, ale cóż można wymagać od kilku uczniów jednej z krakowskich szkół zawodowych. Dla których uliczny rabunek miał być tylko formą zaimponowania dziewczynom.

Przez lata komunizmu w polskiej świadomości funkcjonowało przekonanie, że każdy przybysz zza żelaznej kurtyny jest lepszy, szczęśliwszy i bogatszy. To drugie określenie chyba nadal ma się dobrze, bo powszechnie postrzegamy zagranicznych gości, jako tych nie mających problemów finansowych. Oczywiście jest to bzdurą. Ale cóż, tak jak zmiana poglądów politycznych czy ekonomicznych wszystko wymaga czasu, nawet kilku dekad.

Grupa japońskich turystów po pobycie w Niemczech na kilka dni przyjechała do Polski. Na poznanie Krakowa mieli dwie doby i jak to Azjaci wyposażeni w liczne kamery i aparaty fotograficzne ruszyli gromadnie do rejestrowania miejsc swojego pobytu. Gdy byli w Nowej Hucie, zauważyli ich trzej młodzi uczniowie jednej ze szkół zawodowych. Kilkuosobowa grupka z Tokio i okolic zainteresowała ich z powodu ilości sprzętu fotograficznego, jakim byli prawie wszyscy poobwieszani. Nic dziwnego, najmłodszą dzielnicę Krakowa odwiedzili członkowie klubu fotograficznego ze stolicy Japonii. Planujący po europejskich wojażach wielką wystawę.

17-latkowie uznali, że elektroniczny sprzęt czołowych japońskich producentów może być wart sporo pieniędzy. I gdy dziewczyna jednego z nich uznała, iż taka kamera bardzo by jej się przydała do nagrywania filmów w sieci i stworzenia portalu z modą, jej chłopak natychmiast zareagował. To znaczy, podsunął kolegom pomysł na odebranie niezbyt rosłym Japończykom części sprzętu. Ot tak po prostu. Po chwili wszyscy uznali, że to dobry pomysł, trzeba tylko poczekać na odpowiedni moment. Upatrzyli sobie dwie ofiary i zaczęli za nimi dyskretnie iść. Niestety grupa na pl. Centralnym wsiadła w tramwaj jadący w stronę centrum Krakowa. 17-latkowie zdecydowali się zabrać razem z nimi. Gdy kilka z obserwowanych osób wysiadło na al. Pokoju kierując się do centrum handlowego, wtedy uczniowie szkoły zawodowej postanowili zaatakować. Podbiegli od tyłu do turystów i chcieli im wyrwać pożądany sprzęt. I jakie było zaskoczenie 17-latków, mimo wieku wyższych i potężniej zbudowanych niż japońscy turyści, gdy napad spalił na panewce. Widocznie młodzi nowohucianie kompletnie nie znali ani filmów o samurajach i japońskich sztukach walki, ani nic nie wiedzieli o kamikadze czy swoistej zapalczywości narodu z Kraju Kwitnącej Wiśni. Dlatego zaskoczeniem było, gdy drobni Azjaci nie dość, że nie oddali swojej własności, ale stosując chwyty obronne odparli skutecznie atak, ale też zatrzymali i powalili na ziemię dwóch agresorów. Potem było jasne dlaczego - dwaj z Japończyków okazali się aktywnymi i doświadczonymi znawcami aikido i karate.

Ochroniarz centrum handlowego widząc z daleka, co się dzieje, wezwał policję. Dwaj nieletni trafili do izby zatrzymań. W kilka godzin później dołączył do nich zatrzymany trzeci kolega. Teraz po dostarczeniu przez policję dowodów na temat okoliczności napadu, w schronisku czekają na decyzję o tym, czy ich sprawą zajmie się sąd dla nieletnich czy rozprawa trafi na zwykłą wokandę. Japończycy po złożeniu zeznań już dawno wyjechali z naszego kraju, można mieć tylko nadzieję, że ich wizyta w Polsce nie zapisała się wyłącznie niekorzystnie. A zdjęcia były udane i niekoniecznie przesycone uliczną przemocą. **(mar)**

HUMOR

- Ile osób pracuje w polskich urzędach?
- Maksymalnie połowa.

Siedzi facet w autobusie, ścisk jest straszny. Facet szepcze przez cały czas:
- Ale ta młodzież jest niewychowana!
Nagle ktoś nie wytrzymuje i mówi:
- Ale przecież ten młody człowiek ustąpił panu miejsca!
- Mnie tak, ale moja żona stoi, a noga ją boli...

W teatrze dziadek szepcze do babci:
- Wiesz co, puściłem cichacza...
Na to babcia:
- Słyszałam. Muszę ci wymienić baterie w aparacie słuchowym.

Do lekarza przychodzi robotnik z dwoma workami cementu.
- Po co pan przyniósł ze sobą dwa worki?
- A co? Dwa, to za mało?

KURKI W ŚMIETANIE

Cebulę obrać i pokroić w kostkę. Następnie na patelni o grubym dnie rozgrzać masło. Na tłuszczu podsmażyć cebulę. Dodać kurki, małe w całości, duże przekroić. Grzyby trzeba smażyć przez 5 minut, aż nabiorą złotego koloru. Kurki można przyprawić pieprzem i dolać do nich śmietanę kremówkę. Kurki w śmietanie należy posolić i udekorować świeżym koperkiem lub natką pietruszki.

Składniki: 500 g oczyszczonych kurek, 2 cebule, ząbek czosnku, 250 ml śmietany, 5 g zmielonego czarnego pieprzu, 50 g posiekanej natki pietruszki lub koperku, 20 g masła klarowanego, 5 g soli.

SENTENCJA TYGODNIA:

Każdy człowiek powinien żyć tak, by stanowić wzór dla innych.
- Rosa Parks